

15-lecie Wietnamskiego
Frontu Ojczyźnianego

Depesza
M. Spychalskiego

Towarzysz
Ton Duc Thang
prezydent
Demokratycznej
Republiki Wietnamu
przewodniczący
Wietnamskiego
Frontu Ojczyźnianego
Hanoi

Z okazji 15 rocznicy powsta-
nia Wietnamskiego Frontu
Ojczyźnianego przesyłam na
Wasze ręce drogi Towarzyszu
Przewodniczący, w imieniu
Ogólnopolskiego Komitetu
Frontu Jedności Narodu i
własnym, najserdeczniejsze
gratulacje i gorące pozdrowie-
nia dla narodu wietnamskie-
go, dla Komitetu Centralnego
Frontu Ojczyźnianego jak rów-
nież dla Was osobiste.

Wietnamski Front Ojczyźnia-
ny był i jest po dziś dzień
symbolem niewzruszonej jed-
ności moralno-politycznej
wszystkich mieszkańców De-
mokratycznej Republiki Wiet-
namu w walce o pokój, bez-
pieczeństwo kraju, budowę
Socializmu i zjednoczenie Oj-
czyzny. Pod kierownictwem
Partii Pracujących Wietnamu,
kierując się wskazaniami nie-
zapomnianego przywódcy na-
rodu wietnamskiego towarzy-
sza Ho Chi Minha, społeczeń-
stwo Demokratycznej Republi-
ki Wietnamu osiągało godne
podziwu sukcesy tak w dzie-
dzinie ekonomiki, kultury jak
i sily obronnej. Sukcesy te
stworzyły podstawę dla odpar-
cia barbarzyńskiej agresji im-
perializmu amerykańskiego,
a następnie zmusiły najęździe-
do zaprzestania zbrodniczych
bombardowań Demokratycznej
Republiki Wietnamu.

Moralno-polityczna jedność
społeczeństwa wietnamskiego
— wsparta solidarnością i po-
narcem krajów socjalistycz-
nych oraz wszystkich pokój
miliących ludzi na świecie —
jest najlepszą gwarancją, że
wrog zostanie ostatecznie zmu-
szone do wycofania się z zie-
mi wietnamskiej i będzie mu-
siał uznać niezaprzeczalne pra-
wo narodu wietnamskiego do
swobodnego decydowania o
własnym losie.

Pragnę Was zapewnić Towa-
rzyszu Przewodniczący, że
społeczeństwo polskie skupio-
ne we Frontie Jedności Narodu
w dalszym ciągu udzielać
będzie narodowi wietnamskie-
mu wszechstronnej pomocy
w walce z amerykańskim
agresorem, w likwidacji znisz-
czeń wojennych i w odbudo-
wie Wazzei — jakże bliskiej
naszym sercom — bohaterskiej
Ojczyzny.

Przewodniczący OK FJN
MARIAN SPYCHALSKI
Marszałek Polski

Izrael domaga się aresztowania niedoszłej porywaczki samolotu

Ambasada Izraela w Londy-
nie zwróciła się w środę oficjal-
nie do rządu brytyjskiego w
sprawie zastosowania tymcza-
sowego aresztu wobec Leili
Chaled, dziewczyny palestyń-
skiej, która brała udział w nie-
udanym porwaniu izraelskiego
samolotu w ubiegłą niedzielę.

Rzecznik ambasady izrael-
skiej w Londynie, który poin-
formował o tym, dodał, że ża-
danie Izraela jest zgodne z an-
gielsko-izraelskim porozumie-
niem o ekstradycji z roku 1964
oraz obowiązującymi w Izraelu
zasadami postępowania w spra-
wie ekstradycji.

Rzecznik rządu brytyjskiego
odmówił ujawnienia szczegó-
łów listu na ten temat amba-
sadora Izraela, doręczonego bry-
tyjskiemu ministrowi spraw
zagranicznych oraz jakichkol-
wiek komentarzy w tej spra-
wie. (PAP)

Przygotowania do manewrów

Stany Zjednoczone wysłały do
NRF 11 tysięcy żołnierzy, którzy
wezmą udział w manewrach wo-
jskowych NATO. Manewry odbędą
się w dniach 18-25 października.
Dowództwo amerykańskiego lot-
nictwa wojskowego podało już
wcześniej, że do NRF skierowane
zostaną także 4 eskadry myśliwców
bombardujących typu „F-4
Phantom”.

Blisko 100 miliardów oszczędności

Stan wkładów pieniężnych lud-
ności w PKO osiągnął w dniu 31
sierpnia br. — 98 miliardów 522
miliony złotych, w tym na ksa-
żeczach oszczędnościowych 94
miliardy 654 milionów złotych, a na
rachunkach bieżących i rozlicze-
niowych — 3 miliardy 868 milio-
nów złotych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
10
WRZEŚNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 215 [8259]
Cena 50 gr

Wnioski z V Plenum KC PZPR

W centrum uwagi: program poprawy struktury organizacyjnej przedsiębiorstw

Instancje i organizacje partyjne poświęcają wiele uwagi
kontrolli realizacji zadań gospodarczych oraz uchwał par-
tyjnych w tym zakresie na swoim terenie. Systematyczna
kontrola, idąca w parze z pracą polityczno-organizatorską,
jest jednym z podstawowych warunków pomyślnego wciela-
nia w życie postanowień partyjnych i rządowych, sprzyja
nałemu wykonywaniu ustalonych przedsięwzięć i pro-
gramów działania.

Jedną z form takiej kontro-
li i pomocy są wyjazdowe po-
siedzenia egzekutyw i sekre-
tariatów KW PZPR oraz spot-
kania członków kierownictw
wojewódzkich instancji PZPR
z terenowym aktywnym partyj-
no-gospodarczym. Kilka ta-
kich posiedzeń i spotkań od-
było się również w środę 9
bm. Dominowały na nich wy-
nikające z uchwał V Plenum
KC PZPR problemy związane
z przygotowaniem do wpro-
wadzenia w przemyśle nowego
systemu bodźców materialne-
go zainteresowania i z dalszy-
mi zadaniami komisji zakłado-
wych. Omawiano także inne,
bieżące i długofalowe, proble-
my produkcyjne i inwestycyj-
ne.

Przy ocenie prac Komisji
zakładowych powołanych po
V Plenum KC PZPR, dokonane
7 bm., na naradzie sekre-
tary ekonomicznych KW,
mocno podniesiono jeden z
problemów niedostatecznie do
tychczas uwzględnianych, a
określany jako poprawa struk-
tury organizacyjnej przedsię-
wzięcia. Zagadnienie to ściśle
wiąże się z ujawnianiem re-
zerw i programami ich wyko-
rzystania w przedsiębiorstwach,
co stanowi przecież pod-
stawę skuteczności nowego sy-
stemu bodźców ekonomicz-
nych, wprowadzanego w nasz-
ym przemyśle i niektórych

innych dziedzinach gospodarki
narodowej.

Jest rzeczą bezsporną, że
dalszy rozwój gospodarki na-
rodowej, intensyfikacja metod
gospodarowania, podniesienie
efektywności produkcji w o-
parciu o stały postęp technicz-
no-organizacyjny, wymaga
systematycznego doskonalenia
organizacji i zarządzania we
wszystkich przedsiębiorstwach.
Jak wiadomo, zadania
w tym zakresie, wynikające z
uchwał VII Plenum KC
PZPR nie zostały w pełni
zrealizowane. Obecnie — w
procesie wdrażania nowego
systemu zachęt materialnych,
staje się to wręcz konieczne.

Dotychczas stosowane sche-
maty organizacyjne w wielu
zakładach nie zapewniają już,
w zmienionych warunkach,
koniecznej sprawności, jeśli
chodzi o dyspozycyjność i pra-
widłowe zarządzanie procesa-
mi produkcyjnymi. Rozwiąza-
nia nie odpowiadają już dzi-
siejszym potrzebom. Istnieje
bardzo duże rozdrobienie ko-
mórek organizacyjnych, co
wydłuża drogi obiegu informa-
cji i przekazywania decyzji, ut-
rudnia koordynację i kontro-
lę działalności przedsiębiorstw.
Ponadto obserwuje się nad-
mierną liczbę stanowisk kie-
rowniczych w zakładach, nie-
uzasadnioną ani zakresem ani
rozmiarami wykonywanych
przez nich zadań.

W tej sytuacji przewodni-
czący Komitetu Pracy i Płac
wydał wytyczne, które mają
zapewnić wydatną poprawę w
tej dziedzinie.

Jakie przyjęto ustalenia?
Otoż — przede wszystkim
— problemy usprawnienia or-
ganizacji zarządzania powinny
być włączone do prac komisji
zakładowych, działających po
V Plenum KC. Muszą one o-
pracować i przedstawić do za-

twierdzenia dyrektorom zjed-
noczeń propozycje dotyczące
dokonania odpowiednich
zmian w strukturze organiza-
cyjnej swoich przedsię-
wzięcia. Podstawą przygotowa-
nia takich wniosków będzie
przeprowadzona przez komi-
sje analiza i ocena całokształ-
tu działalności zakładu oraz
uwzględnienie otrzymanych ze
zjednoczeń materiałów porów-
nawczych z dziedziny organi-
zacji zarządzania w produ-
kcyjnych przedsiębiorstwach danej
branży. (PAP)

Przed Dniem Kolejarza

Dobre wyniki poznańskiego okręgu PKP

Tradycyjnie co roku w drugą niedzielę września obcho-
dony jest Dzień Kolejarza. W tym roku święto braci kolejar-
skiej obchodzone jest już po raz 17 i przypada ono na 13
bm.

Na zorganizowanej z okazji
zbliżającego się Dnia Koleja-
rza konferencji prasowej, dy-
rektor OKP Edmund Rejek
omówił aktualną sytuację na te-
renie okręgu poznańskiego.
DOKP Poznań już od wielu
lat utrzymuje się w czołówce
współzawodnictwa między-
rejonowego i za 1969 rok zajął
II miejsce zdobywając sztandar
przechodni Ministerstwa Ko-
munikacji i Zarządu Głównego
ZZK.

Również niektóre jednostki
organizacyjne okręgu poznań-
skiego bardzo dobrze wypadły
we współzawodnictwie za I
półrocze br. Wagonownia Zba-
zynek i Oddział Robót Bu-
dowlanych w Poznaniu po raz
trzeci zajęli I miejsca, otrzy-
mując na własność proporcje
przechodnie zainteresowanych
centralnych zarządów służb
Ministerstwa Komunikacji oraz
ZG ZZK. Na drugich miej-
scach znalazły się Oddział Dro-
gowy z Wągrowca i Wagonow-
nia Ostrów, zaś na trzecim Od-
dział Geodezji z Poznania.
Miesiące letnie br. były dla

kolejarzy naszego okręgu bar-
dzo trudne. Trzeba było nie
tylko przewieźć więcej pasa-
żerów wyjeżdżających na urlopy
oraz kolonie, ale przede wszyst-
kim zlikwidować zaległości
powstałe na skutek długotrwa-
łej zimy. Zadanie to zostało wy-
konane z nadwyżką sięgającą
około 600 tys. ton przewiezio-
nych towarów. Niewątpliwie
duży wpływ miało na to otrzy-
manie ponad 20 ciężkich loko-
mtyw produkcji rumuńskiej o
mocy 2300 KM.

Kolejarze przygotowują się
teraz do zbliżających się prze-
wozów jesiennych, zostaną one
skomplikowane przez opóźnio-
ne żniwa. W ramach przewo-
zów jesiennych trzeba w nasz-
ym okręgu przewieźć 750 tys.
ton buraków, 180 tys. ton ziem-
niaków i 160 tys. ton ziarna.

Choć największe zadania
stoją przed kolejarzami w ru-
chu towarowym, to jednak spo-
ro uwagi poświęca się również
przewozom osobowym. W no-
wym rozkładzie jazdy planowa-
ne jest przyspieszenie kursowa-
nia niektórych pociągów dale-
kobieżnych, w tym również
„Lecha” (3.15 godz. z Warsza-
wy do Poznania, a w dalszej
perspektywie 3 godz.). Po otrzy-
maniu jeszcze w tym roku 8
jednostek elektrycznych zasta-
ną one wprowadzone na trasę
Poznań — Leszno, która jest
najbardziej obciążoną ze wszyst-
kich poznańskich linii.

Akademia centralna z okazji
Dnia Kolejarza odbędzie się
11 września br. w Gdańsku, na
tomiast akademie okręgowe w
sobotę, 12 bm. w auli UAM w
Poznaniu. Akademie odbędą
się również w niektórych od-
działach i węzłach. (S)

Dekada Filmu Polskiego w Moskwie

Prapremiera filmu pt. „Oczami
przyjaciół”, reż. Ludwika
Perskiego i Leonida Machna-
cza, rozpocznie 10 bm. w Mo-
skwie „Dekadę Filmu Pol-
skiego” w Związku Radziec-
kim. Film jest efektem kopro-
dukcji wytwórni filmów doku-
mentalnych w Warszawie i w
Moskwie oraz współpracy pol-
skich i radzieckich realizato-
rów. Polska prapremiera
„Oczami przyjaciół” odbędzie
się w październiku.

Twórcy tego pełnometrażo-
wego dokumentu ukazują co-
dzienne życie dwóch stolic —
Warszawy i Moskwy. (PAP)

Nowe porwania samolotów



Jak donosi agencja AFP,
w środę komandosi Ludowe-
go Frontu Wyzwolenia Pale-
styny porwali samolot izrael-
skich linii lotniczych El-Al.
Samolot ten, wylądował na
„lotnisku rewolucyjnym” w
Jerdani w pobliżu Zarki. Jak
wiadomo, na lotnisku tym
znajdują się już dwa samolo-
ty, porwane przez komando-
sów tej samej organizacji w
niedzielę — jeden szwajcar-
skich, drugi amerykańskich li-
ni lotniczych.

Izraelskie linie lotnicze El-
Al zaprzeczyły jednak donie-
sieniom z Bejrutu na temat
porwania we wtorek do Jor-
dani jednego z samolotów
należących do tego towarzy-
stwa.

Również rzecznik Ludowe-
go Frontu Wyzwolenia Pale-
styny wyraził sceptycyzm w
związku z doniesieniami
o porwaniu samolotu izrael-
skiego.

Agencja Reutersa donosi z
Bejrutu, powołując się na ka-
pitała portu lotniczego, że w
środe dokonano uprowadze-
nia samolotu należącego do
British Overseas Airways
(BOAC). Samolot leciał z Bah-
rainu do Bejrutu.

Rzecznik delegacji amery-
kańskiej w NATO potwierdził
w środę, iż na pokładzie pa-
sażerskiego samolotu towarzy-
stwa lotniczego „PANAM” wy-
sadzono w powietrze na lot-
nisku kairskim przez pale-
styńskich komandosów, znaj-
dowały się tajne dokumenty
NATO. Miały być one przeka-
zane do USA. (PAP)

Samolot amerykańskich linii
lotniczych — jeden z dwóch
porwanych przez komando-
sów palestyńskich znajduje
się w dalszym ciągu na lot-
nisku pod Ammanem. Na zdję-
ciu: komandosi pilnują na
lotnisku porwanego samolotu.

CAF — AP — telefono

Nowe sukcesy patriotów kambodżańskich

Khmerska agencja informa-
cyjna podała, że oddziały Ar-
mii Wyzwolenia Narodowego
Kambodży, przeprowadziły
szereg operacji w prowincji
Kompong Cham wzdłuż drogi
nr 7 w dniach od 13 do 18
sierpnia. Siły wierne księciu
Sihanoukowi wyeliminowały
z walki 120 żołnierzy i oficerów
wojsk sajsjońskich oraz znisz-
czyły 14 transporterów opan-
cerzonych. W nocy z 22 na 23
sierpnia oddziały Armii Wy-
zwolenia Kambodży zaatakowały
oddziały nieprzyjaciela
w rejonie miasta Kompong
Cham. W wyniku starć wyeli-
minowano z walki ponad 50
żołnierzy nieprzyjacielskich.
PAP

W Ammanie znów rozgorzały bratobójcze walki

Jak donoszą agencje zachodnie, w środę rano rozgorzały
znów zacięte walki w Ammanie. Agencja France Presse
donosi, iż słychać było potężne eksplozje, strzały z dział i
serie z broni automatycznej.

W kilka sekund po rozpo-
częciu strzelaniny wszystkie

sklepy w centrum zostały zam-
knięte. Zaczęły płonąć bary
kady ustawione przez fedai-
nów na drodze na lotnisko,
zbudowane przeważnie ze sta-
rych opón. Kiedy rozpoczęła
się strzelanina w śródmieściu
powstała panika. Korespon-
dent AFP pisze, iż większość
przechodniów na odgłos strza-
łów rzuciła się na ziemię, szu-
kała schronienia w bramach,
a nawet pod parkującymi sa-
mochodami. Strzały z dział i
broni przeciwpancernej roz-
legły się w centrum miasta,
w pobliżu poczty głównej,
gdzie ma siedzibę większość
ambasad i ministerstw.

Atmosfera jest znów wyją-
tkowo napięta i wszyscy ocze-
kują nowych, krwawych
starć. Porozumienie zawarte
we wtorek pomiędzy rządem,
a komandosami zostało, w kil-
ka godzin po podpisaniu, zer-
wane w wyniku walk, które
rozgorzały, jak już podawali-
śmy, w rejonie Irbidu i w do-
linie Jordanu. (PAP)

dium i sekretarzem KC KPCz Va-
silem Bilakiem.

Polsko — szkocka wizyta

9 bm. opuścił polskie wiceprezes
Szkocko-Polskiego Towarzystwa
Kulturalnego z siedzibą w Edyn-
burgu — William L. Taylor, który
przez 10 dni przebywał wraz z mał-
żonką w naszym kraju, na zapro-
szenie Towarzystwa Łączności z
Polonią Zagraniczną „Polonia”.
Celem wizyty W. Taylora było za-
poznanie się z aktualnymi proble-
mami życia kulturalnego naszego
kraju.

Wizyta ambasadora

Minister spraw zagranicznych
Stefan Jędrzejowski przyjął 9
bm. ambasadora nadzwyczajnego i
pełnomocnego Algierskiej Repu-
bliki Ludowo-Demokratycznej Mo-
hameda Kellou, który złożył wi-
zycie poganalną w związku z za-
kończeniem misji w Polsce.

Rozmowy w Pradze

Przebywający obecnie w CSRS
przewodniczący Niemieckiej Par-
tii Komunistycznej (DKP) Kurt
Rachmann przeprowadził w Pra-
dze rozmowy z członkiem przy-

Prenumerata „Głosu”

W „Ruchu” tylko dzisiaj

Codziennie otrzymywanie
„Głosu Wielkopolskiego”
zapewnia tylko prenume-
rata. Wpłaty na IV kwar-
tal br. przyjmowane są bez
ograniczeń.

„Ruch” przyjmuje wpła-
ty tylko do dzisiaj — 10
września br. Należność na-
leży przekazać blankietem
PKO na konto: „Ruch”
— PKO Poznań nr
122-6-211831.

Listonosze i urzędy poczt-
owe przyjmują wpłaty do
15 września br.

Cena prenumeraty na IV
kwartał wynosi 39 zł.

W przypadku jakiegokolwiek
trudności z zamówieniem „Gło-
su” w prenumeracie, prosimy
natychmiast zawiadomić naszą
redakcję — listownie lub tele-
fonicznie: nr tel. 657-18.

Rozwój gospodarczy kraju wymaga lepszego przygotowania kadr

Z nowym rokiem szkolnym rozpoczęło naukę ok. 400 tys. dorosłych, którzy pracując podnoszą swoją wiedzę ogólną i zawodową. Wzrastające potrzeby naszej gospodarki, rozwój nowych gałęzi produkcji, wymagają od ogółu pracowników coraz lepszego przygotowania. Minimum, jakim powinien się legitymować każdy obywatel naszego kraju, to wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej.

W dyskusjach jakie się obecnie toczą, często podnoszona jest przez kierownictwo zakładów produkcyjnych sprawa zbyt niskiego poziomu wykształcenia robotników, co staje na przeszkodzie szybszemu rozwojowi tych zakładów. W gospodarce naszej mamy ok. 1.400 tys. robotników nie posiadających pełnego wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej. Są to przeważnie osoby w wieku 30 — 50 lat, a więc ci, którym warunki wojenne, czy wczesne lata powojenne, nie pozwoliły na ukończenie szkoły.

Ogromne zadania stoją więc przed szkolnictwem dla dorosłych. W bieżącym roku szkolnym uzupełniać będzie wiedzę w zakresie szkoły pod

stawowej ok. 156 tys. osób. Największe trudności istnieją w tej dziedzinie na wsi, gdzie kłopoty stwarza duże rozproszenie osiedli wiejskich. Stąd poszukiwania nowych, elastycznych form kształcenia.

Organizowane są szkoły nie dzielne, kursy o układzie klasowym i przedmiotowym, punkty konsultacyjne dla pracowników służby rolnej i leśnej, egzaminy eksternistyczne oraz kursy o programie uproszczonym dla osób starszych.

Coraz częściej uzupełnianie wykształcenia podstawowego łącone jest z równoczesnym kształceniem zawodowym. Umożliwia ono absolwentom tego szkolenia przystąpienie do egzaminu o tytuł robotnika wykwalifikowanego w określonym zawodzie.

Z początkiem obecnego roku szkolnego wszedł w życie nowy plan i program nauczania 8-letniej szkoły podstawowej dla pracujących. Tam, gdzie nie ma możliwości stworzenia oddzielnych klas (wobec małej liczby uczniów), tworzone są specjalne kursy dla mniejszych grup.

W odróżnieniu od szkół podstawowych dla dorosłych, do których powinno uczęszczać znacznie więcej osób niż ma to miejsce, licea ogólnokształcące dla pracujących są przepełnione. Przystąpiło w nich do nauki ok. 140 tys. słuchaczy. 120 oddziałów klasowych prowadzi naukę według programu zreformowanego, 4-letniego liceum ogólnokształcącego.

Nową formą, która będzie coraz szerzej rozwijana, są 3-letnie licea ogólnokształcące dla pracujących, w których uczą się absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia rolniczego. Istnieje obecnie 90 takich oddziałów szkolnych. Powstały także w bieżącym roku szkolnym 3 samodzielne licea tego typu: w Warszawie, Nowej Hucie i Ostrowie Wlkp.

O tym jak wielką wagę przywiązuje się u nas do podnoszenia wykształcenia, świadczy fakt, iż w każdym mieście powiatowym istnieje pla-

cówka prowadząca dokształcenie wśród pracujących, bądź jej filia. Niestety, zakłady pracy nie zawsze dostatecznie rozumieją potrzeby społeczne i gospodarcze w tej dziedzinie. Często jeszcze przeważa wąski praktycyzm, sprowadzający się do opinii „nam potrzebny jest tylko robotnik wykwalifikowany zawodowo”. Nie docenia się jeszcze często roli wykształcenia ogólnego jako podstawowego elementu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. (PAP)

Wyznania mordercy Folke Bernadotte'a

W Danii ma się w najbliższym czasie ukazać książka izraelskiego dziennikarza Barucha Nadela, który przyznaje się że zamordował Folke Bernadotte'a b. przedstawiciela Szwecji i mediatora ONZ na Bliskim Wschodzie. Informacje o tym podają wszystkie światowe agencje prasowe. Folke Bernadotte został zamordowany 17 września 1948 roku przez grupę terrorystów żydowskich. Nadel oświadczył we wtorek w Kopenhadze, że motywem zamordowania mediatora ONZ było to, że Szwed był przyjaźnie ustosunkowany do Arabów. Nadel utrzymuje, że dyplomaata szwedzkiego miał swego czasu wysłać list do Himmlera, w którym miał napisać, że nie interesuje go rzekomo los 5 tys. Żydów z obozów koncentracyjnych starających się o ratunek za pośrednictwem szwedzkiego Czerwonego Krzyża.

Na oświadczenie Nadela zareagowało szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych przypominając, że rzekomy list Bernadotte'a do Himmlera już w 1956 zdemaskowano jako fałszerstwo. (PAP)

Parlamentarzyści francuscy w Krakowie

Bawiąca w Polsce delegacja Zgromadzenia Narodowego Francji z wiceprzewodniczącym Zgromadzenia — Rene la Combe, przybyła wczoraj do Krakowa. Na lotnisku Balice, gości powitał przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — Jerzy Pękala, oraz posłowie: Zbigniew Skolicki z Krakowa i Zdzisław Grudzień z Katowic. (PAP)

Międzynarodowy Kongres w Warszawie

Ochrona pracy w świetle postępu technicznego

Jak już informowaliśmy, 14 bm. rozpocznie się w Warszawie VII Międzynarodowy Kongres Prawa Pracy z udziałem przedstawicieli teorii i praktyki prawa pracy z ok. 60 krajów całego świata. Jednym z 3 podstawowych tematów kongresowych będzie „ochrona pracy w świetle postępu technicznego”. Temat ten jest nie wątpliwie okazją do zaprezentowania interesującego dla granicy dorobku legislacyjnego, naukowego i praktycznego Polski na tym polu, stawiającego ją w rzędzie krajów o nowoczesnym systemie ochrony pracy, przystosowanym do dzisiejszych i przewidywanych zmian, jakie niesie postęp techniczny.

Warto przypomnieć pokrótce podstawowe założenia tego systemu, który został rozbudowany zwłaszcza w ostatnim okresie. Przy czym nie ograniczając się on tylko do przepisów prawnych, lecz jest zintegrowanym zespołem działań w dziedzinie techniki, fizjologii, psychologii i medycyny pracy, a także oświaty i wychowania.

W dorobku prawnym szczególne znaczenie odgrywa ustawa o bezpieczeństwie i higienie pracy, która wraz z aktami wykonawczymi stanowi no współczesną i kompleksową kodyfikację podstawowych wymagań w zakresie ochrony pracy. Główną jej zasadą jest

profilaktyka, nakazuje bowiem pracodawcom zapewnienie swoim pracownikom takich warunków, które by wykluczały jakiegokolwiek zagrożenie ich życia i zdrowia. Działalność na tym polu jest integralną częścią funkcjonowania przedsiębiorstwa. Obowiązek ten, w myśl ustawy, powinien być realizowany z pomocą najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Ustawa wskazuje także na nieodzowność zapobiegania nowym, nieznanym dotychczas zagrożeniom towarzyszącym postępowi technicznemu, i to począwszy od stadium projektowania maszyn, urządzeń i całych obiektów przemysłowych.

Celem profilaktyki służy także wprowadzona niedawno w życie ustawa o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Podstawowe ogniwo nowego systemu odszkodowawczego — zakładowe komisje ustalające przyczyny i okoliczności wypadków przy pracy — mają obowiązek przedłożyć ad ministracji zakładów wnioski z każdego wypadku, zapobiegające następstwu.

Wraz z doskonaleniem ustawodawstwa, które zapewnia dziś niezbędne podstawy organizacyjno-prawne do wszechstronnej ochrony pracy i poprawy jej warunków, rozwija

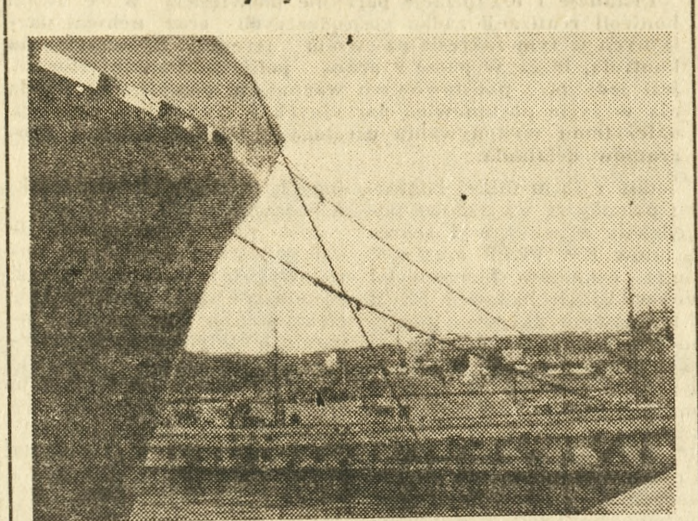
Rokowania

EWG — W. Brytania

Nowy kanclerz księstwa Lancaster, zastępca brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Geoffrey Rippon, odpowiedzialny za negocjacje w sprawie wejścia W. Brytanii do EWG wyraził 8 bm. podczas spotkania z korespondentami prasy zagranicznej w Londynie optymizm co do wyników rokowań wieloletnich.

Kolejna runda rozmów na szczycie zastępców ministrów spraw zagranicznych rozpoczęła się w Brukseli 16 bm. Kanclerz księstwa Lancaster odbył 7 bm. rozmowę w Bonn z ministrem spraw zagranicznych NRF, Scheelem, a kilka dni wcześniej spotkał się w Londynie z szefem francuskiego MSZ Alphandem. (PAP)

W gdynskim porcie



Rząd — opozycja

Poufne rozmowy w Bonn o polityce wschodniej

Kanclerz federalny Willy Brandt przyjął w środę przed południem przewodniczącego frakcji CDU/CSU w Bundestagu Rainera Barzela oraz przewodniczącą grupy deputowanych CSU w Bundestagu, Richarda Stuecklena, na poufną rozmowę dotyczącą polityki wschodniej.

Rozmowa, w której uczestniczył również parlamentarny sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, Karl Moersch, odbyła się na prośbę opozycji, która domagała się szczegółowych informacji na temat układu zawartego między ZSR i NRF oraz dalszych inicjatyw Bonn wobec innych państw Europy wschodniej.

Dialog między rządem a opozycją rozpoczął się w momen-

20 Konferencja PUGWASH

Spotkanie naukowców pod hasłem pokoju i współpracy

W Fontana, małym amerykańskim miasteczku, rozpoczęła się 20 konferencja Pugwash — tradycyjne spotkanie cieszące się autorytetem naukowców z różnych krajów, poświęcone aktualnym problemom nauki i stosunków międzynarodowych.

Zebrało się tu ponad stu uczonych z niemal 40 krajów świata, aby dokonać wymiany poglądów na tematy, które nurtują opinię publiczną wszystkich krajów. Obecne spotkanie, odbywające się pod hasłem „pokój i współpraca międzynarodowa w latach siedemdziesiątych”, będzie trwało do 15 bm.

Delegacji przedstawicieli społeczności naukowej ZSR przez wodniczy akademik Milionsz-czyków, wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSR.

Zgodnie z porządkiem dnia, na posiedzeniach plenarnych spotkania omawiane będą zagadnienia związane z zanieczyszczeniem środowiska otaczającego człowieka, niszczeniem zasobów naturalnych, które w szeregu krajów przybrało groźne rozmiary, oraz zagadnienia wzrostu liczby ludności i rozwoju gospodarczego.

Wielkie zainteresowanie wywołują problemy związane z utrzymaniem pokoju i bezpieczeństwa. Wachlarz tych zagadnień będzie omawiany początkowo na posiedzeniach grup roboczych, które następnie poinformują uczestników spotkań plenarnych o wynikach swych dyskusji.

Przedmiotem dyskusji będą różne aspekty rozbrojenia, a zwłaszcza położenie kresu próbom nuklearnym, zakazowi brońi chemicznej i bakteriologicznej, ograniczenie tworzenia i rozwijania nowych rodzajów brzojeń, demilitaryzacja dna mórz i oceanów itp. (PAP)

Postulaty zjazdu „Czarnych Panter”

W Filadelfii zakończył się zjazd amerykańskiej postępowej organizacji murzyńskiej „Czarne Pantery”. W pracach jego wzięło udział około 6 tys. delegatów i gości reprezentujących inne organizacje walczące o prawa obywatelskie.

Uczestnicy zjazdu kategorycznie nie potępił amerykańską agresję w Azji Południowo-Wschodniej, poparli narodowo-wyzwoleńczą walkę narodów Wietnamu Południowego, Laosu i Kambodży. Wyrażono gotowość współdziałania z ruchem robotniczym, czego wyrazem było poparcie dla zapowiedzianego strajku pracowników przemysłu samochodowego. (PAP)

Generałowie na froncie... interesów

Zachodniemieccy generałowie starszej generacji w tym także ci, którzy służyli w hitlerowskim Wehrmachcie, pobierają wysokie emerytury. Na ogół jednak nie wystarczają one eks-wojakom, wobec czego — chętnie — zaciągają się do pracy w przemyśle. Najchętniej — w zbrojeniowym. Byli wojskowi na ogół orientują się doskonale w najpoiniejszych sprawach, mają kontakty i powiązania ze swymi dawnymi podkomendnymi zajmującymi dziś kluczowe stanowiska w Bundeswehrze. Są więc przydatni wielkiemu przemysłowi, gdy w Bundestagu trwają debaty nad budżetem ministerstwa obrony, opiewającym na 20 miliardów marek.

A oto kilka przykładów: generał w stanie spoczynku von Heinemann — pracuje w Allgemeine Deutsche Philips Industrie; generał Maeder, były szef Urzędu Wojskowego, został doradcą firm Bell-Aerospace i Rheinmetall; generał Heinz przyjął przedstawicielstwo koncernu Boeing International Corporation; generał Wilke przeszedł na usługi przedsiębiorstwa Dornier-Werke; generał Panitzky, były inspektor lotnictwa NRF, przewodniczy radzie nadzorczej koncernu Europavia; generał Westphal, ongiś dowódca kawalerii — powołany został na stanowisko dyrektora Rheinische Stahlwerke.

Jeden z rzeczników Bundestagu miał stwierdzić, że za trudnienie eks-generała w przemyśle, w połączeniu z obowiązkiem milczenia, musi prowadzić do „rozwoju osobowości”. Nie wydaje się to grozić znowu gronu byłych generałów Bundeswehry. Przeciwnie, cieszą się oni dobrym zdrowiem. Służą im najwyraźniej praca w zbrojeniówce, Fachowcy są tam potrzebni. (wp)

Konferencja w Lusace kontynuuje obrady

Przemówienie prezydenta Indonezji, Suharto, rozpoczęło śródowe plenarne posiedzenie trzeciej konferencji szefów państw niezaangażowanych w Lusace, stolicy Zambii. W środę na porannym posiedzeniu oprócz prezydenta Suharto wygłosili także przemówienia pa. ni Sirimavo Bandaranaike, premier Cejlonu oraz premier Sierra Leone, Siaka Stevens.

Równocześnie z plenarnym posiedzeniem kontynuowana jest praca w komisjach roboczych — politycznej i gospodarczej. Przygotowują one dokumenty, które zostaną przedstawione na sesji plenarnej do akceptacji. Dzisiaj przy drzwiach zamkniętych mają spotkać się także ministrowie spraw zagranicznych, którzy przygotują sprawozdanie ze swych obrad, które poprzedziły obrady szefów państw niezaangażowanych. (PAP)

Tragedia na Mount Kenya

Austriacki alpinista dr Kurt Judmaier, który próbował wraz z grupą innych alpinistów zdobyć szczyt drugiej co do wysokości góry w Afryce Mount Kenya, uległ wypadkowi w czasie wspinaczki. Na pomoc alpinistów wyruszyli koledzy i specjaliści śmigłowców. Z powodu jednak złych warunków atmosferycznych alpinistom nie udało się dotrzeć do rannego, a śmigłowiec rozbił się o zbocze Mount Kenya, pilot śmigłowca poniósł śmierć w wypadku. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Olgierd Białowicz

Teatr dla myślących ludzi

Rozmowa z dyrektorem Andrzejem Ziębińskim

U progu sezonu rozmawiamy z Andrzejem Ziębińskim — nowym dyrektorem Teatru Polskiego w Poznaniu. Dyrektor Ziębiński nie wszystkim trzeba w Poznaniu przedstawiać. Tutaj urodził się, tutaj też rozpoczął naukę. W roku 1955 grał na poznańskim scenie w Teatrze Saliyryków. Później za dyrektury Marka Okopińskiego reżyserował gościnnie w Poznaniu sztukę „Matura raz jeszcze” Józefa Fryzlewicza. Wygląda bardzo młodo, ale ma już za sobą bogatą przeszłość teatralną. Jako aktor debiutował w Nowej Hucie za dyrektury Skuszyńskiego, potem pracował w Katowicach. Po studiach reżyserkich i stażu w Teatrze Narodowym przebywał rok na stypendium we Francji. Potem kolejno pracował już jako reżyser w Warszawie i na Śląsku. Przez dwa lata był reżyserem w Szczecinie. Ostatnie trzy lata spędził w Koszalinie, kierując tamtejszym teatrem im. Słowackiego. Jaki teatr pragnie zaszczepić nam obecnie w Poznaniu?

— Chciałbym — mówi Andrzej Ziębiński — żeby Poznań miał teatr. Jakiego pragnie. I żeby był to teatr do- bry. Nie ma moim zdaniem teatru dobrego w ogóle, teatru uniwersalnego. Moż- na mówić o dobrym lub złym teatrze tylko w stosunku do potrzeb publiczności. Dlatego też nasze założenia programo- we nie są jeszcze definityw- nie ustalone. Będzie je po- prostu w trakcie sezonu kory- wać sama publiczność, okazu- jąc określonymi pozycjami sto- pień swego zainteresowania. Publiczność współtworzy bo- wiem teatr niemal w tym sa- mym stopniu, co reżyserzy i aktorzy. Mówiąc konkretniej, chciałbym, aby ten teatr — niezależnie od tego czy na afi- szu znajdować się będą aktual- nie pozycje klasyczne, czy współczesne — był żywy, współczesny, dzisiejszy. Przy- tak duży zespół, jak ten, którym dysponujemy w Po- znaniu, nie jest możliwe za- planowanie z góry teatru o skryształowanym i jednoli- tym stylistycznym programie estetycznym. Płaszczyny po- rozumienia z widzem musimy więc szukać nie w kategoriach estetycznych lecz treściowych. Muszę się zresztą przyznać, że mnie teatr estetyzujący i wy- smakowany formalnie nie in- teresuje. Opowiadam się tu za teatrem ideowym, dyskutują-

cym nieustannie ze swym od- biorcą.

— Czy publiczność pragnie takiego teatru?

— Posadza się publiczność często o to, że chce tylko roz- rywki. Ale tak nie jest. Trze- ba tylko umieć trafić do jej zainteresowań. Teatr o jakim myśle, być może, nie będzie dla wszystkich. Ma to bowiem być teatr adresowany do wi- dza myślącego. Licze na to jednak, że takich właśnie wi- dów znajdzie w Poznaniu. Chce- do nich zwrócić się z okre- ślo- na problematyka ideowa i treściowa. W tym sezonie bę- dzie nią problem bohatera angażującego się w rozwiązy- wanie podstawowych konflik- tów społeczeństwa, w którym przypadło mu żyć. Pragnę, byśmy spojrzeli także i na kla- sycznych bohaterów: doktora Judyka z „Ludzi bezdom- nych”, Kordiana, czy Bardo- nych z „Krakowiaków i Górali”. Wydaje mi się zresztą, że właśnie ten stosunek jednost- ki do społeczeństwa stał się dziś, i to nie tylko u nas, głównym problemem współcze- sności. Dlatego też z tego wła- śnie pragnę uczynić punkt wyjściowy. Tak pojmuję po- prostu rolę teatru zaangażowa- nego w ogóle.

— Jakimi pozycjami pragnie więc pan realizować te za- łożenia programowe. Jakie stu- ki w grę wchodzi w tym se- zonie?

— Opracowaliśmy już wstęp- nie repertuar na cały sezon, ale są to na razie tylko propo- zycje. Z nikim bowiem poza- zespołem nie dyskutowaliśmy go jeszcze. Na połowę paździer- nika planujemy premierę „Ptaka” Szaniawskiego, po- tem na przełomie października i listopada adaptację opo- wiadania Henryka Worceli w porównaniu Tymoteusza Kar- powicza pod roboczym tytu- łem „Widze stad Sudety”. Jest to opowieść o życiu pol- skich osadników na Dolnym Śląsku w pierwszym roku po wyzwoleniu. Dalej w grę wchodzi: „Stara kobieta wysiaduje” Różewicza, adaptacja „Ludzi bezdomnych” Żerom- skiego, „Kordian” Słowackie- go, „Krakowiacy i Górale” Bo- gusławskiego. Jak pan widzi, sezon ten dedykowany będzie niemal w całości repertuarowi polskiemu i to w znacznej mie- rze współczesnemu. Uzupełni-

go pozycja dla dzieci oraz dwie dalsze niesprecyzowane jesz- cze do końca pozycje współ- cześnie. Jedną polską i jedną obcą, z dramaturgii naszego obco- bu.

— Teatr nie kończy się jed- nak tylko na tym, co dzieje się na scenie i na widowni. Z jakimi inicjatywami typu upo- wszechnieniowego — propagand- owego zamierza pan wystąpić w Poznaniu? Wiele w tej wła- śnie dziedzinie spodziewamy się, prawdę powiedziawszy, po panu.

— Zamierzamy odnowić tra- dycję żywego kontaktu teatru z młodzieżą studencką, na któ- ra bardzo liczymy. Chcemy na przykład wprowadzić do no- wych instytucji studenckich pre- mier. Pragniemy również na tych samych zasadach poprze- ZMS dotrzeć do młodzieży pra- cującej. Dla młodzieży szkol- nej, która w naszym teatrze dobrze jest już zadowolona, przewidujemy rozmaite kon- kursy, spotkania i dyskusje. Zamierzamy także wydawać specjalny biuletyn informa- cyjny na temat sztuk z nasze- go repertuaru dla szkolnych organizatorów widowisk. My- ślimy o dostarczaniu szkołom taśm z nagraniami na nich pre- lekcyjami na temat spektakli i w ogóle teatru. Pragniemy nawiązać wreszcie bliską współpracę z Klubem Miłoś- ników Teatru. I wiele sobie po tej współpracy obiecujemy.

— Pozostaje jeszcze sprawa- widza robotniczego. Czy w tym względzie ma pan także jakiś program działania?

— Teatr stoi u nas, jak wiadomo, nadal przede wszy- stkim widzom inteligenckim i jego też głównie spotykamy we wszystkich miastach na widowni. Dlatego poszerzenie odbiorców teatru o widzów ze środowisk robotniczych staje się dziś rzeczywistie jednym z ważniejszych zadań społecz- nych teatru. Sprawa cała trze- ba tu zacząć od rozpoznania możliwości konkretnej współ- pracy na przykładzie obserwacji kilku wybranych zakładów pracy. Wnioski, które nasu- ją się na tej podstawie, będzie- my się starali wykorzystać później na szerszą skalę. Prze- de wszystkim chcemy wyślić z szeroko zakrojoną reklamą do zakładów pracy w postaci audycji na tematy teatralne w radiowęzłach fabrycznych, wy- staw fotostaw teatralnych, afi- szy, ulotek, folderów. Spróbu- jemy także wejść z poszczegół- nymi spektaklami do więk- szych zakładów pracy. Jako dyrektor przedsiębiorstwa in- teresować się muszę oczywiście stroną finansową instytu- cji, ale nie ona przecież mo- że być miarą skuteczności na- szego działania. Tylko społecz- ny zasięg oddziaływania tea- tru na miasto.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Misja mediatora Organi- zacji Narodów Zjednoczo- nych, Gunnara Jarringa, by w okresie 90-dniowego ro- zejmu doprowadzić do ustale- nia szczegółów wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpie- czeństwa ONZ z 22 listopada roku 1962 — zawisła w próżni. W trzydziestym dniu rozejmu Izrael zdecydował bowiem za- wiesić swój udział w rozmow- ach pokojowych. W tym sa- mym czasie świat obiegła groź- na dla pokoju na Bliskim Wschodzie wiadomość o kon- centracji izraelskich sił zbroj- nych wokół Jordani i Libanu. Postawa rządu izraelskiego, torpedującego misję pokojową Jarringa, nie jest niespodzian- ką.

Jeszcze w czerwcu tego ro- ku, kiedy Waszyngton poufnie przedstawił zaintereso- wany stronom swój plan ure- gulowania konfliktu blisko- wschodniego, Izrael nie ukry- wał swojego niechętnego stano- wiska wobec tej propozycji. Później demonstrował to w ten sposób, że dopiero 31 lipca — osiem dni po Zjednoczonej Re- publice Arabskiej i pięć dni po Jordani — wyraził gotowość zawieszenia broni. Następnie zaś minęło aż 25 dni do chwili mianowania przedstawiciela izraelskiego na rozmowy z Jarringiem. Ale delegat Tel Awiwu — Josef Torkoh przy- był do Nowego Jorku dziesięć dni po mianowaniu delegata ZRA, który niezwłocznie też podjął rozmowy z mediator- em ONZ.

Natomiast delegat izraelski po niecałym dniu pobytu w sie- dzibie ONZ i dwóch krótkich rozmowach z Jarringiem udał się do Tel Awiwu, by jeszcze raz wrócić do Nowego Jorku we wtorek, 8 września br., ale już tylko z wiadomością, że rząd izraelski zawiesza swój udział w rokowaniach.

Wszystko to potwierdza, że Izrael nie chciał rozpocząć żadnych rozmów pokojowych, pragnąc utrzymać na Blis- kim Wschodzie stan wojny. Zgodził się wprawdzie na za- wieszenie broni, ale nie zanied- bał niczego, żeby przeciwdzia- łać prowadzeniu misji Jarring- ga.

Po pierwsze — wbrew rezolu- cji Rady Bezpieczeństwa — zapowiedział — kategoryczny sprzeciw wobec postulatu wy-

Bliski Wschód

Szantaż Izraela

cofania się ze wszystkich oku- powanych ziem arabskich.

Po drugie — utrudniał roz- mowy pokojowe przez zgłasza- nie różnych przeszkód procedu- ralnych, np. co do miejsca i sześciu rokowań.

Po trzecie — już podczas ro- zejmu nadal zbrojnie atako- wał terytoria Jordani i Liba- nu.

Trudno się dziwić, że w tych warunkach rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej nie tał swojej niewiary w pokojowe intencje Izraela. Mimo to — od dnia wyrażenia zgody na po- kojowe uregulowanie konfliktu po dzień dzisiejszy — przed- stawiciele ZRA i Jordani po- zostają do dyspozycji Jarring- ga. Nie ma tam tylko delegata Tel Awiwu.

Izrael uzasadnia odwołanie swego udziału w rozmow- ach nowojorskich oskarżeniami przeciwko Zjednoczonej Re- publice Arabskiej o pogwał- cenie rozejmu przez przesunię- cie stanowisk rakiet przeciw- lotniczych w stronę Kanalu Sueskiego. Charakterystyczne, że przez prawie dwadzieścia dni Stany Zjednoczone zajmo- wały w tej sprawie inne sta- nowisko, powołując się przy- tym na ustalenia własnego wywiadu wojskowego. W czwartek jednak amerykański Departament Stanu, ulegając presji Izraela opublikował oś- wiadczenie popierające oskar- żenia Tel Awiwu.

Rząd Zjednoczonej Republi- ki Arabskiej i tym razem ka- tegorycznie zaprzeczył tym oskarżeniom, wskazując zara- zem, że to Izrael wielokrotnie pogwałcił przerwanie ognia, budując nowe fortyfikacje na wschód od Kanalu Sueskiego.

Nie tylko zainteresowane państwa arabskie, ale także przedstawiciele wielu krajów zachodnich uważają, iż Izrael wysunął swoje oskarżenia w

tym celu, aby — w obliczu rze- komego zagrożenia — móc otrzymać dalsze dostawy broni z USA i przygotować się do nowych posunięć przeciwko państwom arabskim. Waszyng- ton zresztą sam się przy- znał, że dostarcza Izraelowi sa- molotów „Phantom”, chociaż, przedkładając plan Rogersa, zobowiązał się zawiesić takie dostawy.

Elementem nie pozwalają- cym optymistycznie zapatry- wać się na perspektywę po- kojowego rozwiązania kon- fliktu bliskowschodniego jest podwójna gra Stanów Zjedno- czonych. Z jednej strony USA są inicjatorem wznowienia mi- sji Jarringa, a z drugiej — jak widać — zachęcają Izrael do kontynuowania polityki agres- ji. W ten sposób biorą na sie- bie odpowiedzialność za dal- szy bieg wydarzeń.

Komentując obecną sytu- ację na Bliskim Wschodzie, król Jordani Husajn po- wiedział niedawno: „Izrael mo- że mieć albo pokój, albo podbi- te terytoria. Nie może mieć jednego i drugiego”.

Wybór należy do rządu izrael- skiego. Jedynie najbliższy je- go sojusznik — Stany Zjedno- czone — mogłyby wpłynąć na powrót delegata Izraela do sto- łu rokowań pokojowych. Jak dotychczas, jest wprost prze- ciwnie: to Izrael skutecznie szantażuje USA.

Czy można w tej sytuacji przewidywać, że obecny ro- zejmu rzeczywiście będzie trwał przewidziane 90 dni? I, ważniejsze, czy przyniesie ocze- kiwane pokojowe rozwiązanie konfliktu?

Jeśli nie, jeśli misja Jarring- ga okaże się kolejną darem- ną próbą doprowadzenia do po- koju na Bliskim Wschodzie — odpowiedzialność za to spad- nie wyłącznie na Izrael i Sta- ny Zjednoczone.

TADEUSZ KACZMAREK

Głuchymy z płyt

Czerwone Gitary grają i śpiewa- ją 12 utworów na płycie zatytu- łowanej „Na fujarkę”. Bez na- szej winy, Słońce za uśmiech. Na niebie krzyż południa. Czekam na twój przyjazd. Od jutra nie gniewaj się. Kim mogłbym być, Cóż ci więcej mogę dać i inne. Muza, XL 0599.

Krzysztof Sadowski gra na orga- nach Hammond. Płyta ja uka- zała się jako 21 z kolei w cyklu Polish Jazz. Zawiera ona nagra- nia 8 utworów jazzowych. Towar- zyszysz Studio Jazzowe PR pod kier. Jana „Ptaszyńskiego” Wróblew- skiego. Muza, XL 0606.

Lidia Kozubek gra na fortepianie utwory Stanisława Moniuszki (Polonez Fis-dur, Polonez Des- dur, Villanelle B-dur, Polka). Ma- rii Szymanowskiej (5 tańców na fortepian), Karola Kurpińskiego (IX wariacji na fortepian. Fantaz- ja „Chwila snu okropnego”, Ma- cieja Kamińskiego (Duma na kształt ronda) i Wojciecha Żywno- go (Polonez C-dur). Muza, XL 0559.

Byłem tu 11 lat temu, na między- narodowych Targach Brneńskich w 1959 roku. Dwanaście tego ro- dzu już imprez to szmat czasu, a jednak pierwsze wrażenie po tak długiej nie- obecności to przekonanie, że nic się tu nie zmieniło. Oczywiście fałsz. Co praw- da nie uległa zmianie znakomita op- rawa tych Targów. Tereny ekspozycyjne położone są jak i całe Brno w niecce- okolonej zadrzewionymi wzgórzami. Są te same co przedtem. Podobnie jak i znakomita organizacja imprezy. Zmie- niła się natomiast handlowa zawartość Targów Brneńskich. Kto wystawia i sprzedaje swoje osiągnięcia technicz- ne, musi przywozić do Brna to co się aktualnie liczy w świecie obrabiarek, maszyn górnictwych, hutniczych, w dzie- dzinie wyposażenia przemysłu chemicz- nego, spożywczego, skórzanego, w po- ligrافی.

Targi Brneńskie są szczególną okazją ekspozycyjną, zbiegającą się z 25-le- ciem CSRS. Toteż była właściwa spo- sobność do podsumowania wyników tego okresu z dziedziny nauki, techni- ki, przemysłu i zagranicznych kontak- tów handlowych.

Szczególnie silne wrażenie stwarza już pierwszy krok po brneńskim veletrhu. Pa- wilon A, w którego rotundzie pokazano dorobek 25-lecia CSRS pod wielo- mym hasłem „skarbnica sukcesów”, wywo- łało sporo refleksji nad rozwojem gospo- darczym naszego południowego sąsiada i jego obecnego potencjału gospodarczego. Jest to wszakże jedyny propagandowy cha- rakter targów, cała pozostała ekspozycja

czeslosłowacka, to już konkretna, bogata oferta handlowa.

Gospodarze, rzecz jasna, prezentują się najokazalej. Ale również 1500 firm zagranicznych z 29 krajów, mieszczą- cych się na 130.000 m kw. powierzchni — ma tutaj wiele do powiedzenia w sprawach nowoczesności i postępu tech- nicznego w przemyśle maszynowym.

Technika i współpraca

Korespondencja własna z Brna

Spotykamy tu zresztą starych zna- jomych z Poznania. W imprezie tej bio- rą udział kraje socjalistyczne, wszyst- kie liczące się w świecie koncerny eu- ropejskie. Delegacja Hamburga przy- była do Brna nawet w tym samym „poznańskim” składzie. Mamy więc w Brnie, obok specjalizacji wystawienni- czej, także specjalizację zainteresowań rynkowych i handlowych.

Taką też orientację przedstawia bo- gata polska oferta na Targach Brneń- skich. Jesteśmy dla siebie trzecim — po ZSRR i NRD — partnerem handlo- wym. O ile więc gospodarzy reprezentu- je tutaj 18 wyspecjalizowanych central handlu zagranicznego, nasze interesy przedstawia z kolei 15 polskich central, na czele z „Metalexportem”, „Moto- importem”, „Polimexem”, „Pol-mo-

tem”, „Centrozapem” i „Metronexem”.

We wtorek właśnie miał swój wiel- ki dzień „Metalexport”. Wysoce sobie ceni polskiego partnera czechosłowac- kiego „Strojimport”. Nadano więc szcze- gólną uwagę propagandową podpisa- niu wtorkowej szerokiej eksportowo- importowej umowy, o łącznej wartości 37 mln. zł dewizowych.

Przyjemnie dodać, że sprzedaliśmy „na- pni” — prosto z ekspozycji jarocińska fre- zarkę uniwersalną FWD-25, że zamówiono u nas 130 obrabiarek — FWD-25, (z Jaroci- na) oraz TUM-25 z Pleszewa. Nie koniec na tym, złożono bowiem „Metalexportowi” przyszłościową ofertę na zakup dalszych 420 polskich obrabiarek, których wartość szacuje się na 10 mln. zł. dew. W tej pro- pozycji czechosłowackiej liczy się również Jarocin i HCP, które miałyby dostarczyć dalszych 50 frezarek i tyle samo automa- tów obrabiarkowych. Z kolei atrakcyjny kontrakt importowy podpisał nasz „Moto- import” — zamówił w CSRS 4 000 samo- chodów „Skoda”.

Interesujące rozmowy prowadzi w Brnie „Pol-mot”. Głównym tematem je- go udziału w Brnie jest oświetlenie

i lampy, osprzęt elektrotechniczny oraz podzespoły dla motoryzacji, wystawio- ne w charakterze oferty handlowej i kooperacyjnej. Tematy te także budzą spore zainteresowanie czeskich spec- jalistów, którzy ponadto wysuwają propozycje stałego importu podwozi na szego „Stara-66” dla czeskich wozów strażackich.

Swoistą sensacją wśród tatejszych dzien- nikarzy jest samochód kempingowy, ogła- dany w tym roku na MTP. Nasza „Nysa” cieszy się wśród fotoreporterów powode- niem nieczym Miss Universum. Bo też nasi konstruktorzy stworzyli rzeczywiście uni- wersalny wóz, budzący zainteresowanie le- piej od nas zmotoryzowanej Czechosłowac- ji.

Zresztą, nie tylko nasze „Fiaty” czy „Nysy” wywołują zaciekawienie moich gospodarzy. Słowo — Polska — odmieniają we wszystkich przypad- kach na większości konferencji praso- wych, na których mowa o czechosło- wackim eksporcie, imporcie, współpracy gospodarczej. Z tych wypowiedzi wynika zwłaszcza, że sprawy specja- lizacji, podziału zadań produkcyjnych w łonie RWPG oraz kooperacyjnej wspólnoty, równie bliskie są Czechosło- wackim, jak i nam. Rzecz polega jed- nak na tym jak określić szczegóły od- rebnoci i współdziałania naszych prze- myśłów, a na to trzeba wielu rozmów, którym służą targi w Brnie jak i w Poznaniu.

ZBILUT SEK

Czas odnowy w kolejnictwie

Najpierw była elektryfika- cja... obecnie modernizacja: wymiana zużytych torów kole- jowych, zastępowanie cięż- kich szyn, umiejscowienie konser- wacji. Wszystko zmierza do tego, abyśmy mogli podróżo- wać znacznie szybciej i bez- pieczniej. Wielkiej moderni- zacji dokonują ekipy osiem- nastu pociągów zmechanizo- wanych. Każdy z nich w cią- gu miesiąca przeprowadza operację wymiany torów na odcinku 15 km. Prace moder- nizacyjne zlokalizowano prae- wie na wszystkich liniach ma- gistralnych. Będzie się tu in- stalować szyny ciężkie, typu S-60, gdyż linie te są naj- bardziej eksploatowane przez tranzyt towarowy.

W latach 1970 — 75 nastąpi- wzmożenie 2350 km torów szynami S-60 przede wszyst- kim na odcinkach: Tarnow- skie Góry — Tczew, War- szawa — Katowice, Warszawa — Poznań, Szczekowa Medy- ka, Gliwice — Opole — Wrocław.

W celu zapewnienia spokoj- niejszego biegu pociągów oraz poprawy bezpieczeń- stwa ruchu na liniach najbar- dziej obciążonych, zwiększa- się sukcesywnie ilość ukła- danych torów bezstykowych. Jednocześnie przemysł hutni- czy przyspiesza dostawy szyn o większej wytrzyma- łości na rozciąganie. Fabry- ki opracowują nowe typy lo- komotyw przystosowanych do dużej szybkości. Wagony mo- gące osiągnąć szybkość po- nad 150 km/godz. już ma- my. Produkują je Zakłady H. Cegielski.

Na zdjęciu: pociąg zmecha- nizowany na trasie.

CAF — Fot. — Czarnogórski

Czy tylko lekkomyślność?

Właśnie: lekkomyślność, czy coś więcej? Wątpliwość ta rodzi się przy szczegółowej analizie różnych, bardzo grubymi niemiędzy praktyk na styku „gospodarka uspołeczniona — prywatna inicjatywa”. Styk to wcale nie mały. Zakłady uspołecznione zawierają z firmami i osobami prywatnymi setki umów, z których większość dotyczy najróżniejszych dostaw kooperacyjnych.

W ubiegłym roku przedsiębiorstwa uspołecznione wypłaciły z tego tytułu prywatnym wspólnikom blisko 20 mld zł. Kwota olbrzymia i — co więcej — nie malejąca. Przeprowadzone ostatnio kontrole ujawniły, że w kilkudziesięciu zbadanych przedsiębiorstwach wartość umów kooperacyjnych z prywatnym sektorem wyniosła w I kwartale 1969 r. 235 mln zł wobec 180 mln zł tych w analogicznym okresie 1968 r.

Coś tu nie gra

I ta dostarczanych wyrobów i charakter zawieranych umów są bardzo zróżnicowane. Obejmują pozycje, które można wytłumaczyć brakiem możliwości wykonawczych w sektorze państwowym i spółdzielczości pracy, ale także i pozycje, które z powodzeniem mogłyby się stać przedmiotem współpracy produkcyjnej z kluczowymi zakładami, nie raz nawet z tego samego resortu. A więc nie wie lewica, co robi prawica.

A tymczasem prywatny producent chętnie „zaczepia się” o kluczowy zakład, bo to odbiorca pewny, zamawiający dużo, i na wiele lat. Znakomitym instrumentem tej praktyki są właśnie dostawy kooperacyjne.

Firmom prywatnym sytuację bardzo często ułatwia brak inicjatywy i wygodnictwo wielu zakładów uspołeczniionych, a także resortowe bądź zjednoczeniowe bariery. Dla wielu producentów w poszukiwaniu rozwiązań wytwórczych świat kończy się na swoim województwie lub branży. Nie ma dostawcy pod ręką, no to zleca-

my prywatnej firmie. Praktyka to nie rzadkość. Zresztą — trzeba to jasno powiedzieć — w niektórych przypadkach postępowanie zakładów dyktowane jest jedynie chęcią znalezienia formalnego (a nie faktycznego) uzasadnienia, które stworzy parawan umożliwiając zlecenie roboty prywatnym zakładom. Czy z miłości? Wątpliwe...

Z maszynowego podwórka

Ala wróćmy do braku inicjatywy na uspołecznionym podwórku. Posłużmy się przykładem z przemysłu maszynowego.

Otóż w bieżącym roku wartość dostaw kooperacyjnych dla tego przemysłu z zakładów podległych innemu resortowi wyniesie ok. 18 mld zł. W 1/3 tej sumy partycypuje przemysł terenowy. Pogłębiając się specjalizacja i koncentracja produkcji w kluczowym przemyśle maszynowym powoduje, że zakłady tej gałęzi gospodarki planują znaczne zwiększenie wartości zamówień na dostawy kooperacyjne w przedsiębiorstwach podległych Komitetowi Drobnej Wytwórczości i Centralnemu Związkowi Spółdzielczości Pracy. Wymienia się kwoty rzędu 6,5 — 7 mld zł w skali rocznej.

Jest to kierunek słuszny. Zwiększa, że oczyszczanie zakładowych kluczowych z produkcji różnych prostych detali, drobniaków i niektórych podzespołów, lepsze wykorzystanie przemysłu terenowego, obciążenie zamówieniami spółdzielczości pracy — wszystko to w sumie jest zgodne z polityką intensyfikacji produkcji, lepszego zagospodarowania rezerw oraz racjonalniejszego wykorzystania powierzchni i środków wytwórczych. Cóż z tego, kiedy od tej dużej polityki jest daleka droga do małych, już konkretnych, rozwiązań.

Terenowa inercja

Okazuje się bowiem, że zamierzenia kluczowych zakładów przemysłu maszynowego nie natrafiają na sprzyjający klimat w wielu przedsiębiorstwach drobnej wytwórczości. Wąbrzeskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Wadowickie

Zakłady Przemysłu Terenowego, Spółdzielnia „Inprodis” w Jaworze, zakłady podległe Krajowemu Związkowi Spółdzielni Transportowych — oto kilka z długiej listy przedsiębiorstw, które uciekają od kooperacji z kluczowymi zakładami. Nie przyjmują zamówień, mimo, że przemysł kluczowy w przypadku braku możliwości wytwórczych jest nawet skłonny inwestować w niektóre zakłady terenowe, właśnie pod kątem zwiększenia tam mocy „pod produkcję kooperacyjną”.

Nie od rzeczy będzie w tym miejscu przypomnieć o wielkim i realizowanym aktualnie przedsięwzięciu mającym na celu zagospodarowanie zbędnych maszyn w kluczowych zakładach przemysłu maszynowego. W niektórych przypadkach odbywa się to będzie przez przekazanie różnych maszyn do zakładów terenowych. To również stworzy nowe możliwości wytwórcze, które będzie można spożytkować między innymi w rozbudowie więzów kooperacyjnych z zakładami kluczowymi.

Wystarczą usługi

Kooperacja od lat jest pięta achillesowa naszego przemysłu. Wiele tu słabych ogniw i zwykłej „nawalanki”, która — przemnożona przez miliardową wielkość produkcji — przynosi duże straty gospodarce w postaci nie na czas lub nie najlepiej wykonanych maszyn, agregatów, turbin, obrabiarek lub artykułów gospodarstwa domowego.

Ala droga do usprawnienia tego odcinka działalności przemysłowej nie powinna prowadzić przez podwórko prywatne go wytwórcy. Co innego uzasadnione wyjątki, a co innego wspomniane dwudziestomilardowej wartości dostawy. Zostawmy prywatnym rzemieślnikom i drobnym przedsiębiorcom świadczenia w zakresie usług. Jest tam jeszcze wiele do zrobienia i dużo braków, a więc i ich działalność na tym polu jest uzasadniona.

ANDRZEJ HETMANEK

ROZSTRZYGNIE SĄD

W. W. — Sasiadka oskarżyła mnie przed lokatorami, że włamałem się do jej mieszkania. Na zewnątrz zlodziejem, posadzając o coraz to nowe kradzieże. Gdzie mam się udać, aby sasiadka całą tę sprawę odwołała?

RED. — Przepis art. 178 Kodeksu Karnego przewiduje kary pozbawienia wolności albo grzywny dla osób, które rozgłaszają nieprawdziwe zarzuty o postępowaniu innej osoby w celu podrywania na utratę zaufania. Sprawy należy więc skierować do sądu powiatowego, jednak najpóźniej w trzy miesiące od daty zajścia.

(1848)

TYLKO ZA ZGODĄ PREZYDIUM RADY NARODOWEJ

Stanisław J. — Lokator wybudował sobie piętrowy dom, do którego wprowadził się wraz z żoną. W starym mieszkaniu pozostawił córkę z mężem oraz syna. Czy takie postępowanie jest słuszne?

RED. — Najemca opóźniający lokal mieszkalny i wyprowadzający się z tego lokalu, powinien w zasadzie wyprowadzić się wraz z wszystkimi osobami, z którymi lokal ten dotychczas zajmował. Na pozostawienie niektórych osób, na zewnątrz zamieszkałych, powinien wyrazić zgodę organ spraw lokalowych prezydium właściciel rad narodowych. W lokalach wyłączonej spod przepisów o ich publicznej gospodarce — na dalsze zamieszkanie może wyrazić zgodę właściciel domu. (1827)

ZNIŻKA KOLEJOWA EMERYTA

Jan P. — Przez długi czas byłem pracownikiem rady narodowej i posiadałem 50 procentową zniżkę kolejową. Obecnie jestem na rencie. Czy zniżka ta przysługuje mi nadal?

RED. — Ustawa z 23. 1. 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6) nie przewiduje uprawnień emerytów lub rencistów do otrzymania legitymacji z prawem do ulgowych przejazdów kolejami. Prawo takie przysługuje jedynie nauczycielom na podstawie art. 24 ustawy z 27. 4. 1956 r. (Dz. U. nr 12, poz. 63).

LINGWISTA STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańskiej) dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- ♦ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60, 60 bis, 63;
- ♦ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18).

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
♦ Łukaszczyca 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz OŚRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH przy ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) — Szkoła 65 — Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POZNAJĄCYCH I ZAOWANSOWANYCH

Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka. Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WZASY JĘZYKOWE

dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17—20 w dni powszednie prócz soboty.

Na STUDIUM NIEDZIELNYM zapisy na naukę z wydzieleniem specjalnych grup językowych dla maturzystów — przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9—12.
Uwaga: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium dzienne przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszczyca 9.

K6045

Praca Nauka

Malarzy i uczniów przyjm. w godz. 16 m. 8 po godz. 16.00. 37241g

Pomoc do 5-letniego dziecka, w godz. 6-8 — potrzebna. Poznań, ul. Racławicka 48 m. 5. 35492g

Przyjmę dorozw. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35493g

Dochodząca pania do dwóch dziewczyn i lek. prac domowych — przyjm. Warunki dobre. Poznań, Nad Wierzbakiem 37 m. 7. Zgłoszenia od godz. 16. 35514g

Elektryk z żoną, przyjm. dorozw. z mieszkan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35505g

Potrzebna pani, która zaopiekuje się dwuletnim dzieckiem przez 7 godzin dziennie, w siebie w domu. Najchętniej w rejonie ul. Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35681g

Solidny palacz, ślusarz, przyjm. pracę z mieszkan. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35709g

Potrzebna opiekunka do rocznego dziecka. Poznań, Zależne 2 m. 5. 35715g

Uczniów (ce) w zawodzie złotniczym, przyjm. zaraz. Pracownia Pamiętarsko-Złotnicza, Poznań, Gnieźnieńska 76. 35565g

Potrzebna pomoc do dziecka. Referencje wymagane. Maciukiewicz, Warszawa, Broniewskiego 6 m. 67. K5852

Opiekunkę do dziecka — przyjm. Oferty: R. Miłuchka, Katowice, Kłono-wa 31/25. K5848

Angielskiego gruntownie wyuczam indywidualnie. Adres „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35664g

Kupno Sprzedaż

Kupię szpulkę dziewiar. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35499g

Akordion 80—120 bas kupię, proszę podać produkcję, stan, cenę. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35481g

Agregat grzewczy na olej napędowy kupię, tel. 533-48. 34982g

Kupię spawarkę transformatorową, tokarnię 2 m, wiertarkę, betoniarke 150 l. Oferty: Kłono-wa 10 m. 3. 35691g

Kupię piec gazowy - elektryczny. Górczyn, Kościuska 44. 35545g

Kupię komplet używanej sypialni w dobrym stanie. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35729g

Pianino czarne sprzedam — 6.000 zł. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35692g

Resztki z rozbiórki szopy sprzedam, deski, słupy użytkowe, opalowe, tragarze, cegły, zawiąsy, płyty, słupki betonowe, części do samochodu DKW. Robocza 29. 37004g

Sprzedam tanią pawilon handlowy, podpiwniczony, c.o. z sieci miejskiej w centrum Głogowa. Głogów, Al. Wolności 83 m. 11, tel. 33-26 po 15.00. 1579p

Garaż blaszany podmurowany z miejscem sprzedam. Traugutta 15. 36886g

Junaka sprzedam. 4.000 zł. Osiedle Piastowskie 89 m. 2. 36801g

Sprzedam daga. Gniezno, Młodziejów Polskiej 9. 35458g

Okazja! Sprzedam pianino marki „Ernst Bartfeldt”. Wągrowiec 31 m. 29. 35491g

Sprzedam barak nowy z elementami ocieplonych — 61,50 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 35495g

Sprzedam radzieckie organy elektroniczne Junost. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35467g

Sprzedam wózek spacerowy i łóżeczko dziecięce. Poznań, Szpitalna 2 m. 14. godz. 17—20. 35527g

Sprzedam silnik Standard z pompą szeregową, w dobrym stanie oraz nowy wół z panelem do Standa, dąbki benzynowego. Poznań 44, ul. Kowalewiczka 63. 35513g

Sprzedam pokój stołowy — polski. Stary Rynek 49 (środkowy dzwonek), godzina 16—20. 35503g

Kredens kuchenny rower damski, skrzypce — sprzedam. Gwiszdzista 20 m. 3. 35497g

Sprzedam pianino czarne, struny krzyżowe, płyta metalowa. Kostrzyn Wlkp. ul. Nowa 25. 35722g

Nowoczesny wózek w bardzo dobrym stanie, tani sprzedam. Parkowa 5 m. 8. 35724g

Szczenięta — bokserzy rasy wodowej, 10-tygodniowe — sprzedam. Szymańska, Fabryczna 18. 35677g

Bokard gumiony, w dobrym stanie, sprzedam. Adamski, Piaskowa 7. 35625g

Sprzedam tani wózek nowoczesny, głęboki, prawie nowy. Tel. 713-43. 35600g

Sprzedam wózek inwalidki typu Velorex 350 cm. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 35635g

Sprzedam ciągnik Lanz Bulldog 25 KM oraz młocarnię MC 85. Jakub Błoch, Przecław, p-ta Pamiętarska, pow. Szamotuły. 35633g

Sprzedam stół okrągły rozkładany, stary elektroluks, podłóżnik elektryczny, krzesła, regał. Ostroroga 2 m. 1. 35542g

Sprzedam winę budowlaną warsztatową. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35622g

Magiel elektryczny, trój-walkowy, typu „Elka” — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35482g

Korzystnie sprzedam bufet nowoczesny. Szymański, Strzalsowa 7 m. 6. 35693g

Sprzedam wózek inwalidki w dobrym stanie 175 marki Velorex. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35774g

Sprzedam Junaka z przyczepą. Poznań, Debiec, ul. Bukowa 14 m. 57, cena 8.000 zł. 35741g

Sprzedam wózek głęboki. Grobla 19 m. 14. 35741g

Sprzedam maszynę do szydełkowania, „Ilustrację Polską” przedwojenne roczniki. Adres wskaże Prasa Grunwaldzka 19 dla 35758g

Szafę kuchenną sprzedam. Poznań, Kasztanowa 23 m. 11. 35759g

Samochody

Samochód Żuk sprzedam lub zamienię na osobowy. Pleszew, Wojska Polskiego 18. 1559p

Sprzedam Warszawę M-20 Kobylin, Rynek 7 tel. 101. 1557p

Sprzedam Moskwicę 407, stan idealny. Jan Szymko-wiak, Osieczna, pow. Leszno, Kościuski 15. 1559p

Sprzedam samochód Warszawę, stan dobry, Książ Wielkopolski, Dębicka 4, tel. 86. 1558p

Warszawę 204 sprzedam. Szamotuły, Wiosny Ludów 11. 35555g

Sprzedam samochód osobowy Warszawę, w dobrym stanie. Poznań, Polna 3 m. 20. 35573g

Syręne 104 sprzedam. Poznań, Winogrody, Żniwna 9 m. 2. 35596g

Sprzedam samochód DKW z częściami. Tel. 625-34, po godz. 17. 35597g

Sprzedam Wartburga 1000, rok 63, w dobrym stanie. Poznań, Garbary 5 m. 3. 35493g

Sprzedam Fiat 600 Multip la. Poznań, Jeżycka 44. 35494g

Sprzedam Syrenę 103, w dobrym stanie. Pobiedziska, ul. Gen. Świerczewskiego 2, tel. 23. 35490g

Sprzedam Syrenę 102 — stan idealny. Bukowa 14, m. 17, tel. 211-69. 35500g

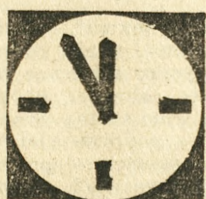
Kupię Zastawę lub inny małodrożowy do 110.000. — ważny rocznik. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35640g

Nysę N-56 po kapitalnym remoncie sprzedam. Cena 60.000.—. Telefon 429-32. 35641g

Kupię Moskwicę 408—412 nowego wyglądu mały przebieg. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35672g

Sprzedam samochód marki Moskwicz 407 po remoncie. Cena 43.000.—. Poznań, Wawrzyniaka 17 m. 8. 35682g

Kupię Moskwicę. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 35710g



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Przyjął mnie służbiście, uroczysto, przymierzył na mnie oba mundury, wyfasował mi koszulkę przeciwkumulową ze stalowej siatki, buty z cholewami, buty do długich spodni, płaszcz, palto zimowe. Gdy wracałem po paczki na górę, natknąłem się na Trudę, która, oczywiście, nie poznała mnie w mundurze, więc chciała wyminąć.

Zastąpiłem jej drogę w sposób wyraźny: — Proszę mnie puścić! — krzyknęła groźnie. — Cóż to za bezczelność!

Roześmiałem się, przepuściłem, ale rzuciłem w ślad za nią: — Udi! Nie bądź taka ważna!

— Oh! — poznała mnie wreszcie. — Czemuś nic nie mówił, że ty będziesz! Jak ty świetnie wyglądasz!

— W roli tego co zaczęła dziewczynę? — No... nie... ale jak by to było wspaniale, żebyś mógł w tym mundurze wejść na nasz bal sylwestrowy!

— Sama wiesz, że to niemożliwe. — Właśnie! Ale wyglądasz wspaniale! O! po domu to będziesz często chodził w mundurze! A ty jedziesz teraz do domu?

— Tak. — No, to świetnie! Pojedziemy razem!

Kiedys wyszli obładowani paczkami i wsiadali do taksówki — nie uszło mojej uwagi, że po drugiej stronie ulicy spaceruje Stawiski. No, ale skoro przebranego w mundur nie

poznała mnie Truda, to i o niego mogłem być spokojny. Przechyliłem się do oparcia i szepnąłem do Trudy:

— Wyjdź z taksówki i przepaceruj się na łamą stronę ulicy. Ten w ciemnej jesionie i czarnym kapeluszu, to właśnie ten Polak, który łączy z Lidą Deybel. Obiejrzyj go sobie, ale zrób to dyskretnie!

Wyskoczyła, rozglądając się na wszystkie strony, jak to na ulicy, przeszła na drugą stronę, przyjrzała się bardzo uważnie Stawiskiemu, który absolutnie nie zauważył, że jest tak bacznie oglądany, a gapił się w gmach „Maggi” jak wół na malowane wrota, gdy ja tymczasem kazałem kierowcy zakreślić i zatrzymać...

— O! tam przy tej małej pani! Wskoczyła zgrabnie.

— No i co?

— Phil! Poznam go nawet jak włoży mundur.

— Po czym?

— Po głupiej minie.

Trochę targnęła mną złość na Stawiskiego, że się tak fatalnie zaprezentował od najgorszej strony, ale powiedziałem:

— No, minę można zmienić.

— Ale! charakteru nie. To jest głupi facel. Czego on tu wystaje?

— Myślę pewnie, że przez okna dopatry się jakichś tajemnic wojskowych.

— Obawiam się, że do wieczora go sprzątną i nie pomoże mi przy przeprowadzce ze Spitełmarki. Czy wszyscy Polacy są tacy głupi?

— Nie, Udi. Głupota nie jest cechą narodową żadnego narodu.

Przy obiedzie — wróciła mi pewna myśl:

— Powiedz mi, Udi, — zapytałem — kto ma w swoich rękach sprawę tych zagadkowych morderstw naszych ludzi?

— Kapitan Schulbauer. A dlaczego pytasz?

— Mam chęć z nim porozmawiać.

— O! Guza szukasz?

Zakład Fizjologii
Zwierząt Uniwersytetu
Poznań, Fredry 10
(II piętro)
ZAKUPI
każdą ilość raków
stawowych lub rzecz-
nych. 36960wg

Lokale

Zamienie 1-pokojowe mie-
szkanie kuchnia z wygo-
dami Gdańsk Wrzeszcz na
podobne w Poznaniu. Wy-
czerpujące oferty Prasa
Grunwaldzka 19 dla 37101g.

Pani wspólny pokój wy-
najm. Kroll, ul. Głogow-
ska 153 m. 23. 37317g

Zamienie 2 duże pokoje,
kuchnia, łazienka, telefon,
stare budownictwo, cen-
trum — na 2 pokoje, kuch-
nia, nowa budownictwo.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 35520g.

Pokoju jednoosobowego —
poszukuje. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
35537g.

Złotów, woj. koszaliński.
Zamienie 2 pokoje z kuch-
nią, nowe budownictwo —
na podobne lub mniejsze
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
35551g.

Pani poszukuje pokoju
jednoosobowego. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35454g.

Panięk uczyć się przy-
ję na wspólny pokój. Ad-
res wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 35455g.

Mieszkanie 2-pokojowe, no-
we budownictwo i 1-poko-
jowe stare budownictwo —
zamieniam na jedno więk-
sze, kwaterek, w no-
wym budownictwie (Grun-
wald). Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 35462g.

Pokój w śródmieściu, c.o.,
telefon, wynajm. kultu-
ralnemu panu. Wiado-
mość: Głogowska 180 —
(sklep). 35486g

Przyjmę 2 uczniów na sa-
modzielną pracę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35534g.

2 pokoje kuchnia c.o., 1
piętro z balkonem w no-
wym budownictwie niety-
powym, na Jeźcach za-
mienie na większe podob-
ne. Oferty Prasa Grun-
waldzka 19 dla 37230g.

Spiesznie kupię spółdziel-
cze mieszkanie własności-
owe lub wyłączone, wzgled-
nie połowę domu jedno-
rodzinnego. Oferty Prasa
Grunwaldzka 19 dla 36942g.

Zamienie kwaterek mieszka-
nia 3 pokojowe, komfor-
towe w nowym bu-
downictwie (Lazarz) na 2
samiotłone mieszkania.
Oferty Prasa Grunwaldzka
19 dla 36709g.

Mieszkanie 3 pokoje, kuch-
nia, telefon, w centrum
Sosnowca — zamienie na
2 pokoje, kuchnia w Po-
znaniu. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 35410g.

Asystentka Akademii Me-
dycznej, członek spół-
dzielni, poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 35444g.

Przyjmę na pokój począt-
kującą studentkę chętnie z
matematyki — fizyki. Zgło-
szenia godz. 11-15 Mako-
wa 9 m. 2. Dębica. 35644g

Kulturalna członek spół-
dzielni poszukuje pokoju z
przynależnościami na o-
kres 3 lat. Zapłać z go-
ry. Oferty Prasa Grun-
waldzka 19 dla 35657g.

Zamienie 2 pokoje, kuch-
nia, komfortowe, samo-
dzielne, kwaterek II pi-
ętro, piec, na 3,5 pokoju.
Oferty Prasa Grunwaldzka
19 dla 35653g.

Panie poszukują pokoju.
Oferty Prasa Grunwaldzka
19 dla 35651g.

Szczecin 2 pokoje, kuch-
nia, łazienka, balkonem,
nowe budownictwo śród-
mieście (kwaterek), zamie-
nię na 1 pokój, kuch-
nia i łazienka Poznaniu.
Streich, Szczecin 5, ul. U-
nislawy 2 m. 10. 35665g

Studentem wynajmę po-
kój. Adres wskaże Prasa
Grunwaldzka 19 dla 35666g.

PONADEK MILIONA ZŁ
lub samochód „FIAT 125P”
— to szansa dla Ciebie
W „KOZIOŁKACH”
K6245

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”
WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA
w Poznaniu — Ośrodek Kursowy w Kaliszu,
ul. Bucza 6
organizuje kursy:
LABORANTÓW CHEMICZNYCH
oraz
EKSTERNISTYCZNE w zakresie zasadniczej
szkoły zawodowej.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Se-
kretariat Technikum Ekonomicznego w Kaliszu,
ul. Bucza 6 tel. 28-31 codziennie w godzinach
od 8-12. W5413

SKOS
WIELKOPOLSKI
POZNAŃ, Grunwaldzka 19
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwirzyńska 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZIELNIA ZAOPATRZENIA
I ZBYTU „MECHANIKÓW”
Poznań, ulica Wawrzyniaka 10, tel. 420-71
POLECA SWÓJ
sklep sprzedaży detalicznej
zaopatrzonej w atrakcyjne wyroby rzemiosła — z grupy:
♦ 1001 DROBIAZGÓW
♦ ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
♦ ARTYKUŁÓW BIUROWO-SZKOLNYCH
♦ NARZĘDZI
♦ CZĘŚCI I AKCESORIÓW MOTORYZACYJNYCH
Równocześnie zawiadamiamy P.T. Handlowców, że sprze-
dajemy swoich atrakcyjnych wyrobów dokonujemy na
TARGACH KRAJOWYCH „JESIEŃ 70” w hali nr 1
biuro handlowe nr 34.
Ponadto zawiadamiamy, że wykonujemy wszelkie usługi
dla ludności w zakresie branży metalowej. K5970

Pracownicy poszukiwani
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Pozna-
niu przyjmie zaraz:
— KIEROWCÓW NA AUTOBUSY.
1. z I i II starą kat. prawa jazdy.
2. z I i II kat., którzy mają ukończone 24 lata i co
najmniej 3 lata praktyki jako kierowca w tym
1 rok na wozie ciężarowym.
Kierowcy z II nową kategorią zostaną odpowiednio
przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat. wzgled-
nie na wkładkę upoważniającą do prowadzenia au-
tobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierow-
ca od chwili otrzymania II kat.).
Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw
na kat. II a następnie na wkładki uprawniające do
prowadzenia autobusów.
Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III
kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili
uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów
przepracują co najmniej 2 lata jako kierowcy au-
tobusów w MPK.
Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przy-
mowane będą do końca września 1970 r.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, ul. Głogow-
ska 131 pokój 34. K6107
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Po-
znaniu zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszka-
niczego „Winogrady” oraz na Betoniarń Trójpole
— MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych
— LASKARZY
— CIESLI
— KAMIENIARZY
— MALARZY
Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z Ukła-
dem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.
Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bez-
płatne i stołówkę — obiady płatne.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac
PPB nr 3, I piętro, pok. 102 — Poznań, ul. Strze-
lecka 2/6, tel. 572-91 wewn. 201. K6218
Spółdzielnia Inwalidów „Różwój” w Rawiczu, ulica
Podmiejska 8 zatrudni od dnia 15 września br.
— pracownika umysłowego na stanowisko ZA-
STĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.
Wymagane wykształcenie średnie, znajomość prze-
pisów i zasad rachunkowości, oraz co najmniej 8 lat
praktyki. Wynagrodzenie do 2.700,— zł plus premia
do 25 proc.
Zgłoszenia listownie należy kierować pod adresem
Spółdzielni, telefonicznie codziennie w godzinach od
7-12 telefon 399 wew. 5.
Spółdzielnia nie gwarantuje mieszkania. W5986
Państwowy Ośrodek Maszynowy w Międzyrzecz, ul.
Waszkiewicza 34 tel. 575 i 220 zatrudni zaraz
— KIEROWNIKA Wydziału warsztatowego.
Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, spe-
cjalność — mechanizacja rolnictwa lub naprawa sa-
mochodów — 5 lat praktyki. Zapewniamy mieszkanie
rodzinne w nowym budownictwie. Warunki pracy
i płacy do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie. W6014
Kotelnia Spółdzielni Produkcyjnej w Borowcu, p-ta
Sobótka, pow. Ostrow Wlkp., tel. Sobótka k. Ostro-
wa — 70, przyjmie zaraz do pracy w nowej oborze
wydajowej
1. OBOROWOZ z kwalifikacjami wraz z pomocą
1 lub 2 osobowa. W6028
Rawickie Zakłady Wyrobów Papierowych w Rawiczu
ul. W. Wróblewskiego nr 19 poszukują
— PRACOWNIKA na stanowisko PALACZA KOTŁO-
WEGO. Wymagane uprawnienia do obsługi kotłów.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W6175
Kombinat PGR Kaźmierza — Zakład Sokolniki Wie-
licz, pow. Szamotuły zatrudni od dnia 1 października
1970 r.
8 PRACOWNIKÓW do wolnej od grudeł obory
wydajowej — do mechanicznych.
Wymagane jest świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły
podstawowej, odpowiednie kwalifikacje zawodowe
lub co najmniej 2-letni staż pracy w oborze wydo-
jowej.
Ośmioklasowa szkoła podstawowa i sklep spożyw-
czy na miejscu. Mieszkania rodzinne zapewniamy.
W6234

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 0,5 morgi
opłotowaną, zadrzewio-
ną wraz z domkiem gospo-
darczym — Spławie. Oferty
Prasa Grunwaldzka 19 dla
36808g.

Sprzedam działkę budo-
waną 600 m² Nowy To-
myśl, ul. Ogrodowa 17,
Janczewska. 1580p

Gospodarstwo 8 ha w tym
1 ha łąki z zabudowaniami
(dom nowy c.o.), sad,
położone nad jeziorem w
przystępnej cenie sprze-
dam. Wiadomość, Zofia
Woszczyło, Grójec Mały,
pow. Wolsztyn. 1581p

Sprzedam dom jednorod-
zinny z ogrodem, wyła-
czony, Środa Wlkp. Po-
kupnie wolny. Oferty Pra-
sa Grunwaldzka 19 dla
37310g.

Wille przy autobusie i
tramwaju, sprzedam. Po-
kupnie wolne 5-pokojowe
mieszkanie. Potrzebne
mniejsze do zamiany. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35480g.

Sprzedam działkę budo-
waną z materiałem w Mi-
ędzychodzie. Informacje:
Mieczysław, Armii Czer-
wonej 22 a 35465g

Sprzedam 4 ha ziemi, Da-
chowa, poczta Gądko,
pow. Śrem, stacja kolejowa
Kornik, E. Jankowiak. 35532g

Sprzedam dom jednorod-
zinny 5-pokojowy, stan
surowy. Poznań — Dębica
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 35526g

Dom w Poznaniu, na roz-
bórce z placem (dzielnica
Stare Miasto) sprzedam
(można budować nowy).
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 35512g.

Gospodarstwo rolne 9 ha z
zabudowaniami, nadające
się na hodowlę bydła i
drobiu — pilnie sprze-
dam. Janina Siekierska,
Zelów, pow. Łask, ulica
Piotrkowska 46, woj.
Łódź. K6257

Sprzedam domek z par-
celą pod budowę na Górczy-
nie, plac Zbawiciela, Tel.
549-37, godz. 9-10. 35554g

Pracownicy poszukiwani
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Pozna-
niu przyjmie zaraz:
— KIEROWCÓW NA AUTOBUSY.
1. z I i II starą kat. prawa jazdy.
2. z I i II kat., którzy mają ukończone 24 lata i co
najmniej 3 lata praktyki jako kierowca w tym
1 rok na wozie ciężarowym.
Kierowcy z II nową kategorią zostaną odpowiednio
przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat. wzgled-
nie na wkładkę upoważniającą do prowadzenia au-
tobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierow-
ca od chwili otrzymania II kat.).
Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw
na kat. II a następnie na wkładki uprawniające do
prowadzenia autobusów.
Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III
kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili
uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów
przepracują co najmniej 2 lata jako kierowcy au-
tobusów w MPK.
Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przy-
mowane będą do końca września 1970 r.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Spraw Osobowych i Szkolenia, Poznań, ul. Głogow-
ska 131 pokój 34. K6107

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Po-
znaniu zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszka-
niczego „Winogrady” oraz na Betoniarń Trójpole
— MONTAŻYSTÓW konstrukcji wielkopłytowych
— LASKARZY
— CIESLI
— KAMIENIARZY
— MALARZY
Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z Ukła-
dem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.
Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie bez-
płatne i stołówkę — obiady płatne.
Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac
PPB nr 3, I piętro, pok. 102 — Poznań, ul. Strze-
lecka 2/6, tel. 572-91 wewn. 201. K6218

Spółdzielnia Inwalidów „Różwój” w Rawiczu, ulica
Podmiejska 8 zatrudni od dnia 15 września br.
— pracownika umysłowego na stanowisko ZA-
STĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.
Wymagane wykształcenie średnie, znajomość prze-
pisów i zasad rachunkowości, oraz co najmniej 8 lat
praktyki. Wynagrodzenie do 2.700,— zł plus premia
do 25 proc.
Zgłoszenia listownie należy kierować pod adresem
Spółdzielni, telefonicznie codziennie w godzinach od
7-12 telefon 399 wew. 5.
Spółdzielnia nie gwarantuje mieszkania. W5986

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Międzyrzecz, ul.
Waszkiewicza 34 tel. 575 i 220 zatrudni zaraz
— KIEROWNIKA Wydziału warsztatowego.
Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, spe-
cjalność — mechanizacja rolnictwa lub naprawa sa-
mochodów — 5 lat praktyki. Zapewniamy mieszkanie
rodzinne w nowym budownictwie. Warunki pracy
i płacy do uzgodnienia w Przedsiębiorstwie. W6014

Kotelnia Spółdzielni Produkcyjnej w Borowcu, p-ta
Sobótka, pow. Ostrow Wlkp., tel. Sobótka k. Ostro-
wa — 70, przyjmie zaraz do pracy w nowej oborze
wydajowej
1. OBOROWOZ z kwalifikacjami wraz z pomocą
1 lub 2 osobowa. W6028

Rawickie Zakłady Wyrobów Papierowych w Rawiczu
ul. W. Wróblewskiego nr 19 poszukują
— PRACOWNIKA na stanowisko PALACZA KOTŁO-
WEGO. Wymagane uprawnienia do obsługi kotłów.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W6175

Kombinat PGR Kaźmierza — Zakład Sokolniki Wie-
licz, pow. Szamotuły zatrudni od dnia 1 października
1970 r.
8 PRACOWNIKÓW do wolnej od grudeł obory
wydajowej — do mechanicznych.
Wymagane jest świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły
podstawowej, odpowiednie kwalifikacje zawodowe
lub co najmniej 2-letni staż pracy w oborze wydo-
jowej.
Ośmioklasowa szkoła podstawowa i sklep spożyw-
czy na miejscu. Mieszkania rodzinne zapewniamy.
W6234

Nieruchomości wszelkie-
go rodzaju wielkim wybo-
rze, różnej ceny kupna,
dogodnych warunkach po-
leca do kupna i przyjmuj-
my nowe zlecenia do sprze-
dazy. Obiekty osobiste
zabudowane. Przygotowanie
dokumentacji i informac-
je bezpłatne. Zgłoszenia
Poznań, ul. Wolsztyn. 1581p

Sprzedam dom jednorod-
zinny z ogrodem, wyła-
czony, Środa Wlkp. Po-
kupnie wolny. Oferty Pra-
sa Grunwaldzka 19 dla
37310g.

Wille przy autobusie i
tramwaju, sprzedam. Po-
kupnie wolne 5-pokojowe
mieszkanie. Potrzebne
mniejsze do zamiany. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35480g.

Sprzedam działkę budo-
waną z materiałem w Mi-
ędzychodzie. Informacje:
Mieczysław, Armii Czer-
wonej 22 a 35465g

Sprzedam 4 ha ziemi, Da-
chowa, poczta Gądko,
pow. Śrem, stacja kolejowa
Kornik, E. Jankowiak. 35532g

Sprzedam dom jednorod-
zinny 5-pokojowy, stan
surowy. Poznań — Dębica
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 35526g

Dom w Poznaniu, na roz-
bórce z placem (dzielnica
Stare Miasto) sprzedam
(można budować nowy).
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 35512g.

Gospodarstwo rolne 9 ha z
zabudowaniami, nadające
się na hodowlę bydła i
drobiu — pilnie sprze-
dam. Janina Siekierska,
Zelów, pow. Łask, ulica
Piotrkowska 46, woj.
Łódź. K6257

Sprzedam domek z par-
celą pod budowę na Górczy-
nie, plac Zbawiciela, Tel.
549-37, godz. 9-10. 35554g

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika
Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego)
• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18 Sekretarz redakcji: 648-85
Sekretariat: 657-76 w godz. 9-15. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19 tel. 452-89 i 611-21.
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
• Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-8

SPORT-SPORT-SPORT
Przykre rozczarowanie
Warta — Hutnik 0:1 (0:1)
Hutnik: Królikowski — Drobny, Herman, Bielewicz, Czenczek,
Plaszewski, Krzeczowski, (Ząbek), Bon, Sacher, Szczepankiewicz,
(Kasalik), Stepanowicz.
Warta: Kasprowicz — Piotrowski, Luczak, Sasiak, Zawadzki,
Kaczmarek (Przybylski), Janus, Manicki, Topolski, Krasowski,
(Staniszewski), Kuc. K5970

Ponad 20 tysięcy ludzi przybyło
na Stadion 22 Lipca, aby obejrzeć
spotkanie o mistrzostwo II ligi
pomiędzy Wartą a Hutnikiem No-
wa Huta. Mecz zakończył się zwy-
cięstwem gości 1:0 (1:0). Wczoraj-
szy mecz jeszcze raz dowiódł, że
Warta gra lepiej na wyjeździe niż
przed własną publicznością. Po
doskonałych recenzjach praso-
wych za mecz w Łodzi z ŁKS-em,
spodziewaliśmy się wczoraj do-
brego spotkania, zwłaszcza, że
przeciwnik „zielonych” należy do
czołowych zespołów II ligi. Jed-
nak spotkał nas duży zawód. War-
ciarze rozegrali bardzo słabe spot-
kanie i na tie dobrze wyszkolo-
nych przeciwników, razili powol-
nością i nie najlepszym opanowa-
niem piłki.

Chyba podstawowym błędem
„zielonych” jest brak umiejętności
gry bez piłki. Zawodnicy zespołu
gospodarzy chowali się za plecy
przeciwników, nie wychodzili na
wolne pole i nie dzwignęli, że nie
mogli sforsować obrony Hutnika.
Jeżeli dodamy do tego dziwną nie-
poradność w przyjmowaniu i od-
dawaniu piłki, nie będzie to zbyt

Wesołe goście bardzo nam się
podobali. Kasalik, który bez więk-
szych trudności miał niedziedo-
wanych obrońców Wartę, stwar-
jąc raz po raz groźne akcje pod
bramką gospodarzy. Jedyną bram-
kę meczu zdobył w 4 min. Bon.
(8)

Hokej na trawie
Polska — NRD 3:2 (2:0)
Polska: Łój, Otulakowski, Czajka, Kasprzyk, Ziłaja, Wrona, Ka-
mierczak, Różański (Ciążyński), Grotowski, Juszcak, Wybieralski.
NRD: Stephan, D. Schmidt, H. Schmidt, Wallossek, Tippelt, Ber-
ger, Krieger, Dahmlos, Zein, Sasse, Kasch, Sikorski.
17 września wyjeżdża do Brukseli
reprezentacja Polski w hokeju
na trawie by wziąć udział w mi-
strzostwach Europy. Ostatnimi
sprawdzianami formy naszych
„zielonych” hokeistów przed zbli-
żającymi się mistrzostwami są me-
cze z zespołem NRD. Wczoraj na
boisku Wartę przy ul. Olimpij-
skiej odbyło się oficjalne między-
państwowe spotkanie Polska —
NRD. Zakończyło się ono zwycię-
stwem zwycięstw Polaków 3:2.
Do przerwy prowadzili gospodarze
2:0.

Piłkarska
W najbliższą sobotę i niedziela
rozpoczną mistrzowskie boje
24 zespoły nowo utworzonej II li-
gi państwowej, a wśród nich dwaj re-
prezentanci naszego województwa —
Energetyk P-ii i Sparta Oborniki.
Znaleźli się oni w jednej
grupie — północnej i mają za prze-
ciwników: Warszawiankę, Skre i
AZS Warszawa, Widrusa i Pogoń
Szczecin, Flotę Gdynia, Olimpię
Elbląg, Włókniarza Pabianice, Con-
cord Piotrków Trybunalski oraz
AZS Białystok.

Szczególnie ciekawi nas postawa
obornickich, którzy są zespołem
bardzo młodym, grającym ambic-
nie i pomysłowo, ale jeszcze mało
doświadczonym. W sobotę swój
mecz z Flotą Gdynia rozpocznie
Sparta o godzinie 16, a w niedzielę
z Olimpią Elbląg — o 10.30. (bop)

Rusza II liga
W najbliższą sobotę i niedziela
rozpoczną mistrzowskie boje
24 zespoły nowo utworzonej II li-
gi państwowej, a wśród nich dwaj re-
prezentanci naszego województwa —
Energetyk P-ii i Sparta Oborniki.
Znaleźli się oni w jednej
grupie — północnej i mają za prze-
ciwników: Warszawiankę, Skre i
AZS Warszawa, Widrusa i Pogoń
Szczecin, Flotę Gdynia, Olimpię
Elbląg, Włókniarza Pabianice, Con-
cord Piotrków Trybunalski oraz
AZS Białystok.

Szczególnie ciekawi nas postawa
obornickich, którzy są zespołem
bardzo młodym, grającym ambic-
nie i pomysłowo, ale jeszcze mało
doświadczonym. W sobotę swój
mecz z Flotą Gdynia rozpocznie
Sparta o godzinie 16, a w niedzielę
z Olimpią Elbląg — o 10.30. (bop)

Toto-Lotek
placi
P.P. Totalizator Sportowy za-
wiadamia, że w zakładach piłkar-
skich z dnia 6 września 1970 r.
stwierdzono: 2 rozp. z 13 trafienia-
mi — wygrane po 85,647 zł; 73
rozp. z 13 trafieniami — wygrane
po 2,316 zł; 1,362 rozp. z 11 trafie-
niami — wygrane po 125 zł; 9,727
rozp. z 16 trafieniami — wygrane
po 17 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia
6 września 1970 r. stwierdzono: 1
rozp. z 5 traf. prem. — wygrana
1.000.000 zł; 82 rozp. z 5 traf.
zwykt. — wygrane po 34,871 zł.
7,150 rozp. z 4 trafieniami — wy-
grane po 599 zł; 160,485 rozp. z 3
trafieniami — wygrane po 28 zł.

Zguby
Zaginiony pies bokser pra-
kowany młody w okolicy
Cytadeli. Znalazcę prosimy
o zwrot za wynagrod-
zeniem. Szlagowska 15.
37017g

6 bm. w tramwaju linii 12
zgubiono parasol damski
składany. Zwrot za wynag-
rodzeniem. Małkowska,
Jesienna 29 m. 3. 37210g

Warsztat Elektromechani-
czny — oferuje zgrzewar-
ki punktowe, doczołowe
do wyrobów precyzyjnych
spawarki transformatoro-
we oraz prostowniki gal-
wanizacyjne. Na życzenie
dostarczamy na miejsce.
Szubkowski, Gdynia-Wi-
tomino, Niska 7. K5875

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20.
36847g

Zwrotnice górne i dolne
do Syreny oraz końcówki
długo kierownicze do
wszystkich typów samo-
chodów dorabia Warsztat
Mechaniki Pojazdowej.
Poznań, Kościelna 58.
35898g

Przeprowadzki oraz inne
usługi transportowe wy-
konuję. Tel. 304-93. 36204g

Zainwestuję gotówkę —
pożyczkę wykluczone. Of-
erty Prasa Grunwaldzka 19
dla 35645g.

Wykonuję wszelkie usłu-
gi w zawodzie tapicer-
skim; specjalność fotele
na bieżących z dostawą
do mieszkań. Barczak
Leon Poznań — Antoni-
nek, Zbyszka 5. 35659g

Wynajmę garaż Poznań —
Osiedle Warszawskie, ul.
Augustowska 4. 35706g

Uwaga posiadacze Syren
103 i 102 — zakładam tu-
miki na doczekanki. Po-
znań, ul. Grudzińska 52.
35628g

Matrymonialne
Kawaler lat 29, rzemieś-
lnik pozna panna. Cel ma-
trymonialny. Oferty Pra-
sa Grunwaldzka 19 dla
35726g.

Wdowiec lat 53, samotny,
rzemieślnik z mieszka-
niem w Poznaniu, pozna
panią do lat 45. Mile wy-
łączona z prowincji. Cel
matrymonialny. Dyskre-
cyjne zapewnienie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35430g.

Kuzynce mojej, przystoj-
nej, materialnie niezale-
dnej, o uosobieniu po-
godnym, wykształcenie
średnie, wiek 42, własne
mieszkanie — szukam kul-
turalnego, przystojnego
pana o łagodnym charak-
terze. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 354

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Igraszki gra-
fu i miłości”; g. 19 „Pierścien wielkiej damy”; OPE-
RA — g. 19 „Rigoletto”; OPERET-
KA — przedst. zamknięte; MAR-
CINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Stomkowy kape-
lusz”.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Buntownik
bez powodu”; KOSCIAN: „Panien-
ki z Rochefort”; „Ten niezno-
sny dziadek”; LESZNO: „Nie ma
gwiazd w dżungli”; NOWY TO-
MYSL: „Winnouet wśród Sepów”;
OBORNIA: „Polowanie na mę-
czyznę”; SREM: „Złote cięło”;
ŚRODA: „Bunt na „Bounty”;
SZAMOTULY: „Włoch w Argen-
tynie”; WAGROWIEC: „Jak roz-
pętałem II wojnę światową” (cz.
II i III); WRZESNIA: „Białe
wilki”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20
„Błiski Wschód”.

CYRK

CYRK „ARENA” (ul. Dolna Wil-
da) — g. 19.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: —
Fala 1222 m: 8.05 Public. między-
narodowa; 8.10 Muzyka muzyczna;
8.44 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.54 Eldom
radzi; 9 Melodie i piosenki naszych
sasiadów; 9.30 Felieton muzyczny
J. Waldorffa; 10.05 „Niedźwiedź”
ode. 11 pow.; 10.25 Z nagrań ar-
tystów polskich; 10.50 Kalendar-
skop językowy; 11.20 Muzyka ludowa
Korei; 11.35 Przeboje stare i nowe;
11.50 Poradnia Rodzina; 12.25 Wie-
cej, lepiej, taniej; 13 Z życia
ZSR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40
Rytmy i melodie dla wszystkich;
14 Wiersze Pak-In-Ro — poety ko-
rejskiego; 14.10 Z muz. rosyj-
skiej; 14.30 Z estrad i scen opero-
wych; 15.05 Godzina dla dziewcząt
i chłopców; 15.06 Konc. muz. pol-
skiej; 16.30 Popołudnie z młod-
szą; 18.05 Napisz proszę — konc.
życzeń Studia Rytm; 18.50 Muz. i
Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej laby;
19.30 Przeboje młodzieżowe daw-
ne i nowe; 20.25 Muzyka wspo-
mnień z wakacji; 21 Aud. dokum-
entalna pt. „Zawsze z hono-
rem”; 21.30 Poetycki konc. życzeń;
22 Opowieść o Beethovenie; 22.40
Do tańca zaprasza Ork. Radia Ber-
lińskiego; 23.10 Przegląd i poglą-
dy; 23.20 W różnych nastrojach;
23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program
nocny PR z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05,
15, 18, 20, 22, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i
UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny ty-
dzień Poznania; 8.35 Ludzie wśród
których żyjemy; 9 Koncert poran-
ny; 9.35 Przegląd czasopism regio-
nalnych; 9.45 Konc. rozrywk. z na-
gr. Ork. i Chór. Rozgł. Wroc-
ławskiej; 10.25 Nim się książka
ukazuje — fragm. pow. E. Stachury
pt. „Siekierza”; 10.45 E. Elgar:
I Symf. As-dur; 11 „Czas dobrych
gospodarzy”; 12.20 Poluda. konc.
rozrywk.; 13.40 „Przybysz z Ame-
ryki” fragm. opow.; 14.05 Mel.
znad Sekwany; 14.45 U bezkidy-
go fajdosa; 15 Konc. muz. klasyc-
nej; 17.16 Aud. ekonom.; 17.25 Ra-
diowy Klub Polskiej Muzyki Mł-
dzieżowej; 17.56 „Radioexpress”;
18.05 Gra Pozn. Piętnastka Ra-
diowa; 18.20 „Widnokrak” — wyda-
rzenia, opinie, refleksje ze świata
nauki; 19.15 Inwencje dwu i trzy-
głosowe J. S. Bacha; 19.31 Książki,
które na was czekają; 20.01 Mel.
rozrywk.; 20.20 Zwierzenia wieczor-
ne; 20.35 J. Brahms: III. Sonata
D-moll op. 106 na skrzypce i for-
tepiant; 21.01 Gra ork. rozrywk.;
21.15 Z cyklu „Opery w przekroju”:
Gioacchino Rossini: „Wilhelm
Tell”; 22.30 Przeboje taneczne;
23.10 Konc. wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma: 20, 31,
41 i 49 m; 8.15 „Cyganika prawde-
ki powie”; 8.35 „Piosenki”; 8.35 Mu-
zyka pocztą UKF; 9 „Burzliwe
dzieje Morza Karaibskiego” ode. 10
książki; 9.10 Złoty Orfeusz 69 w
Bułgarii; 9.30 Mówi oficer śledczy;
9.50 W kregu piosenki jazzowej;
10.20 „Perleżki latają nisko” rep.;
10.40 Konc. muz. uniwersal.; 11.20
„Impuls” — opow.; 11.40 Fr. Liszt
— Preludia — gra Ork. Lamoureux
dyr. R. Benzi; 12.05 Magazyn „Z
kraju i ze świata”; 12.25 Z niezna-
nych nagrań ery swingu; 12.45
Krajobrazy wrzesniowe w piosen-
ce; 13 Na 100-letnią antenę; 15 Mity
greckie — „Trzynasta praca He-
raklesa”; 15.10 Rymy i rytmy —
„Wiersze do Anki” w. Broniew-
skiego; 15.30 Przypomnienie za-
pomnianych; 15.45 Swobodny jazz;
16.05 Lubelski poradnik łazika;
16.25 Galopem przez „country and
western”; 16.45 Podróże E. Osmań-
czyka; 17.05 Quodlibet — czyli o
kto lubi; 17.30 „Wichrowe wzo-
rza” — ode. 7 pow.; 17.40 Aktual-
ności polskiej piosenki; 18 Ekspres-
sem przez świat; 18.05 Licytacja
piękności; 18.35 Turniej kompozy-
torów; 19 Naokoło świata — M. A-
zembki „Pożegnanie z białym ka-
kiem”; 19.15 Piosenki dla zmotory-
zowanych; 19.35 Pod szafiora-
głą 20 Coś w tym jest — rozmo-
wa o filmach; 20.15 Gdzie jest prze-
bóg? 20.35 Obcyżaje. obcyżaje... ma-
gazyń; 20.50 Piosenki dla... ple-
szczy; 21.15 Tyłko po hiszpańsku;
21.30 Przejście dion do serca — rep.;
21.50 Opera tygodnia — Manuel de
Falla „Krótkie życie”; 22.08 Gwiaz-
da siedmiu wieków — Dalida;
22.15 Powieść w wyd. dźwięk.;
22.45 „Luk Triumfalny” ode. 16; 22.45
Mel. Adriatyku; 23 „Oj lesie, lesie
zielony” — Ludowa piosenka bulgar-
ska; 23.05 „Dziela i twórcy” —
Isaak Albeniz; 23.50 Na dobranoc
śpiewa Anna German; 24 Wiadomo-
ści Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
9.30, 16.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
10 IX 1970 Nr 215 (9259)

Kostrzyn — miasteczko na piastowskim szlaku

Kostrzyn Wielkopolski — nie
wielkie miasteczko, leżące w
powiecie średzkim przy trasie
kolejowej Poznań — Września,
szczyt bogactwa przeszłości.
W XII wieku był to gród opol-
ny, a przez pewien czas także
siedziba książęcego kasztelana.
Przebiegał tędy trakt handlo-
wy, wiodący z Poznania na
wschód. W 1251 r. Przemysław
I nadał Kostrzynowi prawa
miejskie. W 1331 r. miasto zo-
stało spalone przez Krzyż-
aków. Mieszkańcy Kostrzyna i
jego okolic aktywnie włączyli
się w nurt działalności niepod-
ległościowej, uczestnicząc we
wszystkich powstaniach naro-
dowych, również w Powstaniu
Wielkopolskim. Okupanci hitle-
rowscy 20 września 1939 roku
rozstrzelali na rynku w Ko-
strzynie 28 osób. W 1968 roku
dla upamiętnienia tego faktu
odwołano w Kostrzynie, ufun-
dowany przez mieszkańców,
Pomnik Walki i Męczeństwa.

W okresie ostatniego 25-lecia
zwiększyła się przeszło dwu-
krotnie liczba mieszkańców
miasta, powstały nowe osiedla
domków jednorodzinnych.
Przed wojną Kostrzyn był nie
wielkim, ośrodkiem rzemieślni-
czo-usługowym dla okolicz-
nych rolników. Obecnie zaś
większość mieszkańców zatrud-
niona jest w zakładach prze-
mysłowych Poznania, Swarze-
dza oraz w miejscowych. Po
wojnie powstały tu bowiem:
Fabryka Mebli (obecnie filia
SFM), Zakład Naprawy Me-
chanizacji Rolniczej i Zakład
Metalowy Średzkiego Przed-
siębiorstwa Przemysłu Tereno-
wego, będący obecnie kooperan-
tem HCP w Poznaniu.

Do przodujących w woje-
wództwie poznańskim należy
miejscowa GS. Prowadzi ona
nie tylko działalność handlo-
wą i usługową, lecz jest także
mecenasem w dziedzinie rozwo-
ju kultury. Trzy lata temu dzie-
lą jej zabiegom otwarto w
miasteczku klub-kawiarnię pn.
„Kostrzynianka” — będącą za-
razem siedzibą Miejskiego
Ośrodka Kultury, który w po-
ważnym stopniu przyczynił się
do ożywienia życia kulturalne-
go miasta. Działają tu wiele sekc-
cji zainteresowań. Na estradzie
„Kostrzynianki” występu-
ją często przyjezdne zespoły
artystyczne. Od stycznia br.
działa przy MOK 10-osobowy
zespół słowno-muzyczny „Soko-
ły”, mający w swym repertu-
rze utwory regionalne, oparte
na zapiskach etnograficznych
Oskara Kolberga z XIX w.
Przy GS działają także młodzie-
ży zespół muzyczny akordeo-
nistów „Jaskółki”.

Miasteczku nie brak i kłopotu

**OTACZAJCIE DZIECI
POZWAJAJCIE, ABY BA-
WILI SIĘ ZAPALKAMI**

W Szamotulskim

Mniej żywca i mleka

W Szamotulskim zakończy-
ła się kampania skupu żywca za
rok 1969/70. Zakładany dla
gospodarki całkowitej plan wy-
konano w 104 procentach. Naj-
więcej żywca skupiono z gromad
Duszyni i Grzebienska.

Wśród dostawców ziemni-
ków jadalnych czołowe miej-
sca zajęły gromady Kaźmierz
i Obrzycko. Ogólny plan sku-
pu ziemniaków wykonano w
103 procentach. Plan skupu
żywca i półroczu br. wykona-
no w 49 procentach; ogółem

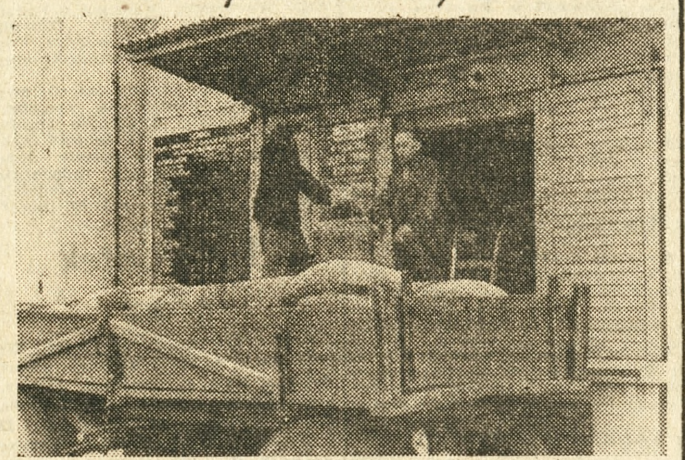
skupiono o 347 ton mniej niż
w roku ubiegłym. Nastąpił
też w powiecie dalszy spadek
w skupie mleka zarówno z go-
spodarki indywidualnej jak i
z PGR-ów. Główną przyczyną
tego była ubiegłoroczna i tego
roczna susza. Służba rolna i
spółdzielnie mleczarskie opra-
cowały w związku z tym pro-
gram zwiększenia skupu mle-
ka, w którym szczególną uwagę
zwraca się na dostawy tych
rolników, którzy — posiada-
jąc krowy — dotychczas nie
przekazują nadwyżek do sprze-
dazy. (mr)

Miejscowe kino „Piast” otrzy-
mało w ubiegłym roku ekran
panoramiczny, nie może je-
dnak doczekać się moderniza-
cji. Oczekuje jej także od kil-
ku lat dworzec PKP.

Kostrzyn nie ma zbyt wielu
zabytków: kościół z XVI w. i
kilka domków mieszczanskich
z XVIII w. Jako miasto leżą-
ce na turystycznym szlaku
piastowskim, mógłby jednak
stanowić dogodną bazę wypado-
wą dla turystów, udających się
w kierunku zabytkowych miej-
scowości: Giecha czy Lednogo-
ry. Tę możliwość zaczynają ro-
zumieć już władze i mieszkań-
cy. W najbliższych dniach na
rynku miasta stanie drogow-
szkaz — rzeźba starostwa-
ńskiego bożka Światowida —
symbol nawiązujący do wieko-
wej przeszłości miasteczka.

Od dwu lat organizowane są
— z inicjatywy Miejskiego
Ośrodka Kulturalnego „Dni
Kostrzynia”; będą one obcho-
dzone w dniach 19 i 20 bm.
(rk)

Usługi obornickiej CN



Oddział Centrali Nasiennej
w Obornikach przysłał
1700 ton nasion siewnych
zboż ożymych dla PGR-ów i
spółdzielni produkcyjnych po-
wiatu obornickiego i cho-
dzieskiego. Rolnicy cenią te
formy współpracy z CN,
otrzymują bowiem wysoko
kwalifikowane nasiona, które
nie wylegają, dobrze przy-
mują duże dawki nawozów
mineralnych i są odporne na
mrozy. Na zdjęciu: odbiór na
sion zboż w obornickiej CN.
(bop)

Fot. — Piotr Borowicz

Banki a rolnictwo

Intensyfikacja wymaga kredytów

Przy różnych okazjach, w
ciągu minionego półro-
cza, zadawałem rolni-
kom pytanie: czy możliwa jest
intensyfikacja produkcji roś-
linnej i zwierzęcej bez korzy-
stania z kredytów bankowych?
Wszystkie odpowiedzi, były jed-
noznaczne — nie! Chcąc inten-
syfikować a więc podnosić po-
ziom produkcji, trzeba jed-
nocześnie rozwijać oba działy
w gospodarce rolnej — roślin-
ny i hodowlany — które są
współzależne, wzajemnie się
uzupełniają. A to wymaga du-
żych nierzaz nakładów.

Rozwijając hodowlę inwen-
tarza i dążąc do wysokiej jego
wydajności pod względem ilość-
ciowym i jakościowym, trzeba
zwiększyć stwarzać odpowied-
nie warunki. A więc przede
wszystkim dobre, nowoczesne,
higieniczne pomieszczenia i w
nich urządzenia do racjonalnej
obsługi. A trudno sobie wyobra-
zić budowę nowych pomiesz-
czeń o wysokiej wartości tech-
nicznej wyłącznie ze środków
własnych. Mało jest takich go-
spodarstw indywidualnych,
zdolnych do jednorazowego wy-
datkowania powiedzmy 300 ty-
sięcy złotych. Wtedy trzeba ko-
rzystać z długoterminowego
kredytu bankowego i rozkła-
dać ten wydatek na kilka czy
kilkanaście lat.

Trzeba przyznać, że oddzia-
ły powiatowe Banku Rolnego,
jako głównego kredytodawcy
idą na rękę takim właśnie po-
czynaniom. W I półroczu 1970
udzieliły one wielkopolskim

rolnikom indywidualnym 208
milionów złotych pożyczek dłu-
goterminowych, w tym 194 mi-
lionów złotych właśnie na bu-
downictwo. Spółdzielnie pro-
dukcyjne otrzymały w tym sa-
mym okresie 138 milionów zł
takich kredytów, a gospodar-
stwa państwowe 739 milionów,
w tym 513 milionów zł na bu-
downictwo inwentarskie i
mieszkaniowe.

Podobnie rzecz się ma w od-
niesieniu do kredytów średnio
i krótkoterminowych, zwa-
nych inaczej obrotowymi. I bez
nich nie może się obejść nowo-
czesne rolnictwo, zwłaszcza w
sektorze indywidualnym. Nie
dysponujemy w określonych
terminach — powiedzieli mi
rolnicy — zapasem gotówki by
natychmiast zapłacić za nawo-
zy sztuczne, kwalifikowane na
siona czy sadzeniaki, za usługi
mechanizacyjne kółek rolni-
czych, za drobne remonty bu-
dynków itp. A wiadomo, że
czynności agrotechniczne wy-
magają dość ściśle określone-
go czasu, wykonane zaś po cza-
sie, mogą przynieść stratę za-
miast zysku. Trzeba więc ko-
rzystać z kredytów średnio i
krótkoterminowych, które z
łatwością spłaci się po żniwach
lub też z chwilą dojścia do od-
powiedniej wagi bekonów, bu-
katów czy innego żywca rzeź-
nego.

W tej dziedzinie przychodzi
w sukurs rolnikom samopomo-
cowe placówki spółdzielni os-
zczędnościowo-pożyczkowych
(SOP), które są nieocenionymi
pomocnikami i współtwórcami
postępu w indywidualnej go-
spodarce rolnej. Udzieliły one
bowiem w I półroczu 1970 r.
pożyczek średnioterminowych
na łączną sumę 99 milionów
złotych i krótkoterminowych
na sumę 766 milionów złotych.
Godne uwagi jest, że przetermi-
nowania w spłatach tychże kre-
dytów są minimalne, co świad-
czy o solidności wielkopols-
kich kredytobiorców. Dzięki
temu, zasobami kredytów moż-
na obracać kilka razy w ciągu
roku gospodarczego, korzy-
stać z nich mogą także inni po-
trzebujący, co dla naszej go-
spodarki nie jest sprawą bez-
znaczną.

Niezależnie od redyskonta w
Banku Rolnym, nasze SOP ma-
ją z czego pożyczać, bowiem
stan wkładów oszczędnościow-
ych na 30 czerwca br. wyno-
sił ponad półtora miliarda zło-
tych (dokładnie — 1 633 945 zł).
Nie przypadkiem też nazwa-
liśmy SOP placówkami samopo-
mocywymi mieszkańców wsi,
bo w istocie są nimi w pełnym
znaczeniu tego słowa. Na pod-
kreślenie zasługuje fakt, że w
porównaniu z analogicznym o-
kresem roku ubiegłego liczba
książeczek oszczędnościowo-bu-
downianych (docelowych) w
SOP z 2037 wzrosła w I półro-
czu br. do 2695, z sumą wkła-
dów — 40 milionów złotych
Książeczki budowlane SOP,
gwarantowane jednorazową do-
stawą materiałów budowlanych
są niezwykle dużym u-
dogodnieniem dla gospodarzy
wznoszących pomieszczenia in-
wentarskie lub mieszkalne.

Na marginesie trzeba zazna-
czyć, że na jednym z odcinków
działalności SOP nastąpił pe-

„Stomkowy kapelusz” w objęzdzia

Po sierpniowej przerwie
urlopowej Państwowy Teatr
im. Aleksandra Fredry w
Gnieźnie rozpoczął działal-
ność wznowieniem komedii
muzycznej E. Labiche'a „Stom-
kowy kapelusz” w przekła-
dzie i adaptacji Juliana Tu-
wima, z muzyką J. Offenba-
cha i scenografią Barbary
Gufekunst. Reżyseria — Ja-
na Perza. W tym miesiącu,
przed inauguracją nowego se-
zonu teatralnego 1970/1971,
komedia ta będzie czterok-
rotnie wystawiana w Gnie-
źnie: 12 i 13 oraz 26 i 27 bm.,
w pozostałe dni teatru będzie
w objęzdzia. „Stomkowy ka-
pelusz” będą mieli okazję
zobaczyć mieszkańcy So-
polna, 14 — Międzyzdro-
w, 15 — Skwierzyna, 16 — No-
wego Tomysła, 17 — Opale-
nicy, 19 i 20 Pity, 21 —
Czarnkowa, 22 — Goraju, 24
— Wolsztyna i 28 — Rogo-
żna. [z]

wien regres. Mam na myśli za-
początkowany w 1960 roku o-
brót bezgotówkowy na rachun-
kach oszczędnościowo-rozlicze-
niowych (książeczki czekowe).
Od 1 lipca ub. w okresie od 1 lipca ub.
roku do 30 czerwca roku bieżą-
cego liczba posiadaczy takich
książeczek w naszym woje-
wództwie spadła z 25 038 do
22 631. A więc system, który w
świecie uważany jest za postę-
powy w stosunkach między
miastem a wsią, u nas nie jest
należyście doceniany. Tłumacze
nie się przepisami i ogranicze-
niami w tym zakresie nie wy-
trzymuje krytyki, bo jeżeli
przepisy takie są hamulcem, to
trzeba je zmienić. Wydaje się,
że w Wielkopolsce mamy co
najmniej 120 tysięcy takich go-
spodarstw rolnych, które mo-
głyby korzystać z obrotu bez-
gotówkowego posługując się
książeczkami czekowymi.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Ze Śremu

Uwaga — dziecko na drodze

Drogi i ulice zapelniają się
znowu dziećmi i młodzieżą.
Wesołość i bez troska — to po
zostałości wakacji, dlatego
też z początkiem roku szkol-
nego notuje się zazwyczaj
wzrost wypadków drogowych,
spowodowanych przez dzieci.
Od 1 stycznia do 31 lipca w
województwie zanotowano
2.907 wypadków, zaś w powie-
cie śremskim — 50. W wyni-
ku ich w województwie po-
niosło śmierć 130 osób, a w po-
wiecie śremskim — 4 osoby.

30 sierpnia br. na ulicy
Armii Czerwonej w Śremie
wpadła pod koła przejeżdża-
jącego motocykla 2-letnia
Ania Marcinkowska, doznając
obrażeń ciała, w wyniku któ-
rych znalazła się w szpitalu.
Przy ul. Wyzwolenia w Śre-
mie, 9-letni Leszek Nika, jad-
ąc rowerkiem, wpadł pod
przejeżdżający samochód i tyl-
ko dzięki opanowaniu kierow-
cy dziecko pozostało przy ży-
ciu, doznając jednak lekkich
obrażeń ciała. Podobny wypa-
dek zdarzył się 4 bm. w Kór-
niku. 8-letni Piotr Sonntag, ja-
dąc rowerem ruchliwą ulicą
Poznańską, został potrącony
przez samochód. Ze skompli-
kowanym złamaniem ręki i po-
tłuczona głowa znalazł się pod
opieką lekarzy.

Są to tragedie, których moż-
na uniknąć, systematycznie,
od najmłodszych lat, ucząc
dziecko podstawowych zasad
ruchu drogowego.

Funkcjonariusze Milicji O-
bywatelskiej, Wydział Komu-
nikacji Prezydium PRN i
szkoły dużo pracy wkładają
w przygotowanie dzieci do bez-
piecznego korzystania z dróg
i ulic. W dniu rozpoczęcia no-
wego roku szkolnego we wszy-
stkich szkołach powiatu śrem-
skiego odbyły się pogadanki,
wygłaszane przez funkcyj-
nariuszy MO, dotyczące zasad
ruchu drogowego, ze szczegó-
lnym uwzględnieniem bezpie-
czeństwa dzieci. W ciągu roku
organizuje się konkursy na
temat znajomości przepisów
ruchu drogowego oraz zacho-
wania się w określonych wa-
runkach i sytuacjach na dro-
dze czy ulicy. Zbyt mało cza-
su i uwagi poświęcają jed-
nak tym sprawom sami ro-
dzice i wychowawcy.

Na szczególne niebezpieczeń-
stwo narażeni są pierwszokla-
siści. Wraz z ukończeniem 7
lat stają się oni samodzielnymi
uczestnikami ruchu drogo-
wego, a tymczasem nie mają
najczęściej żadnego doświadcze-
nia i podstawowych wiado-
mości z tej dziedziny. A ich
bezpieczeństwo zależy dość
często tylko od przypadku.
Dlatego też konieczne jest, by
w pierwszych dniach roku
szkolnego rodzice odprowadza-
li je do szkół i towarzyszyli
im w drodze powrotnej. Pod
czas tych spacerów trzeba
dziecku wyznaczyć najbez-
pieczniejszą drogę do szkoły i
dogodne miejsce do przecho-
dzenia przez jezdnię. Na pierw-
szych przekręciach z dziećmi
nauczyciele i wychowawcy po-
winni więcej czasu poświęcać
przypomnianiu dzieciom o
podstawowych zasadach ru-
chu drogowego oraz o obowiąz-
ku ich przestrzegania. (sz-su)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Mate-
matyka w szkole: „Zastosowanie
elementów analizy” (zajęcia fakul-
tatywne) cz. I; 9-9.30 — Historia
(kl. V); „W kraju faraonów”;
10.55-11.25 — Historia (kl. VI);
12-12.30 — Język polski (kl. VII i
VIII); „Prasa”; 16.40 — Dziennik;
16.50 — Dla młodych widzów
„Ekran z bratkiem” oraz film
„Przygody sir Lancelota”; 17.50 —
„Po kongresie historyków”; 18.05
— „Perspektywy techniki”; 18.25
— „Przed wielkim konkursem” — program z histo-
rii międzynarodowych konkur-
sów pianistycznych im. Frydery-
ka Chopina; 19.10 — „Przypomina-
my, radzimy”; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik; 20.05 — „Prawda o
Bebe Donge” — fab. film franc.;
21.55 — „Spotkanie z Kanon —
Rytmem”. Reżyseria — J. Woź-
niak. Kier. muzyczne — J. Sławiń-
ski; 22.40 — Dziennik.

PIATEK: 9 — Zajęcia technicz-
ne (kl. VII); „Co warto wiedzieć
o metalach”; 9.30-11.20 — „Praw-
da o Bebe Donge” — fab. film
franc. (od 16 l.); 11.55-12.25 —
Wychowanie plastyczne (kl. VIII);
12.45-13.15 — Przysposobienie ob-
roczne (kl. I i III); „Powstanie
nie obowiązek obrony PRL”; 14.25
— 15.30 — Politechnika TV — Ma-
tematyka — Kurs przygotowaw-
czy: „Zbiory” — cz. I i II; 16.40
— Dziennik; 16.50 — Dla młodych
widzów: „Saba w górach” — film

z serii: „Tomek i pies” oraz „Do-
mek w lesie” — film prod. NRD;
17.35 — Program publicystyczny;
17.50 — Nie tylko dla pań; 18.15 —
„Poligon”; 18.45 — Gramy o tele-
wizor — teleturniej; 19.05 — „Sia-
dami Etrusków” — rep. filmowy
prod. Tele-Aru; 19.20 — Dobranoc
i Dziennik; 20 — „Otello z M-2”
— polski film TV (nowela); 20.30 —
„Kraj” — magazyn społeczno-
polityczny; 21.10 — VII Teści-
wał Teatrów Dramatycznych — T.
Różewicz: „Akt przerywany”.
Reż. — Kazimierz Braun. Prze-
niesienie z Teatru im. Juliusza
Ostrowskiego w Lublinie (ze studia w
Łodzi); 22.40 — Dziennik i Kroni-
ka Mistrzów Europy Juniorów
w lekkatletyce; 23.10-0.15 — Po-
litechnika (powt.).

TV-zastrzega prawo zmian.